

Krajowi przewoźnicy z niepokojem czekają na decyzję Mińska »2

W Sejmie początek sesji wiosennej »6-7

Zapytać AI o zdrowie to nic złego? »21

Następny numer wydania codziennego „K.W.” ukáže się 17 marca br.

Wilnem przeszedł królewicz w mitrze. Kaziuk dobiegł końca



Fot.Marian Paluszkiwicz

W Wilnie w weekend 6-8 marca odbył Jarmark Kaziukowy. Przyglądamy się, jak wyglądał w tym roku i warto zauważyć, że część tradycji zanika, a jednocześnie istniejące tradycje ulegają modyfikacjom i pojawiają się niespójności w komunikowaniu historii tej pięknej tradycji. »8-9

36 lat niepodległości Litwy. Co udało się osiągnąć? »12-13



ISSN 1392-0405



Co warto wiedzieć o rekrutacji na studia w Polsce »14-15



**KURIER
WILEŃSKI**

Ukazuje się
od 1 lipca 1953 r.

Birbinių g. 4a,
LT-02121 Vilnius,
Lietuvos Respublika,
tel. +370 526 084 44

Redaktor naczelny:
Robert Mickiewicz
(redaktor@kurierwileński.lt)

Zastępcy red. nacz.:
Brygita Łapszewicz
(b.lapszewicz@kurierwileński.lt)
Apolinary Klonowski
(ds. online)
(a.klonowski@kurierwileński.lt)

Dziennikarze:
Honorata Adamowicz,
Justyna Giedroń,
Rajmund Klonowski,
Antoni Radczenko,
Marian Paluszkiwicz
— fotoreporter.

Dział Promocji i Kolportażu:
Andrzej Podworski
— prenumerata
(tel. +370 685 040 84,
kolport@kurierwileński.lt)
i reklama
(tel. +370 5 260 84 44,
reklama@kurierwileński.lt).

Dział Online:
Janina Jarosz,
Jolanta Balkiewicz,
Apolinary Klonowski.

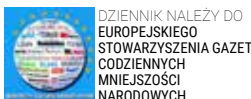
Skład i łamanie: Halina Taukin

Wydawca: Vš „Kurier Wileński”

Druk: Vš „Vilnijos žodis”

Nakład: 1400 egz.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiedzne z opinią redakcji.



MRF MEDIJU
RĖMIMO
FONDAS

Projekt finansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu pn. „Polonia i Polacy za Granicą 2023”, ogłoszonego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów.

Publikacje wyrażają jedynie poglądy autorów i nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP ani Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego.

Krajowi przewoźnicy z niepokojem czekają na decyzję Mińska

Justyna Giedroń

Białoruskie władze grożą konfiskatą litewskich pojazdów ciężarowych, które od kilku miesięcy pozostają uwięzione na terytorium Białorusi. Wyznaczono termin na 10 marca. Poinformowało o tym litewskie stowarzyszenie przewoźników Linava.

Białoruski reżim od końca października 2025 r. blokuje wyjazd ciężarówek i naczep z litewskimi numerami rejestracyjnymi. Pojazdy ciężarowe utknęły na Białorusi po tym, jak Litwa tymczasowo zamknęła granice jesienią ub. roku.

— W sprawie sytuacji z pojazdami ciężarowymi stale współpracujemy z Narodowym Centrum Zarządzania Kryzysowego (NKVC), resortami komunikacji oraz spraw zagranicznych. W tej sprawie zwróciliśmy się także do Komisji Europejskiej. Władze białoruskie grożą konfiskatą pojazdów. Zostaliśmy poinformowani, że decyzja w sprawie uruchomienia procesu konfiskaty znajdującego się na terenie Białorusi pojazdów zostanie podjęta 10 marca. Z niepokojem czekamy na decyzję Mińska — komentuje dla „Kuriera Wileńskiego” Erlandas Mikėnas, prezes Linavy.

Z kolei Povilas Drižas, sekretarz generalny Międzynarodowego Aliansu Transportu i Logistyki (TTLA) twierdzi, że oficjalnie Mińsk nie nagłośnił decyzji konfiskaty litewskich pojazdów ciężarowych.

„Chcemy wierzyć, że sytuacja zostanie rozwiązana w najlepszy możliwy sposób, ale musimy być przygotowani na najgorsze” — powiedział Drižas.

Po zaostrzeniu przez Litwę kontroli granicznych ponad 1 tys. litewskich ciężarówek utknęło na Białorusi i zostało przekierowanych na płatne parkingi. Mińsk nałożył na litewskie pojazdy opłatę za postój w wysokości 120 euro dziennie. Opłata zaczęła obowiązywać od 10 listopada 2025 r. 28 listopada władze białoruskie oznajmiły, że pojazdy, za postój których nie uiszczono opłaty, zostaną skonfiskowane po upływie czterech miesięcy.

— Po tym, jak ponownie zostały otwarte granice, przedstawiciele krajowych przewoźników pojechali na Białoruś oraz zapłacili za 10 dni postoju pojazdów ciężarowych. Pomimo to białoruskie władze nie pozwoliły pojazdom na opuszczenie Białorusi, nie argumentując w żaden sposób swojej decyzji. Wówczas przedstawiciele przewoźników opuścili Białoruś i zaprzestali uiszczania opłat za parking — wyjaśnia Erlandas Mikėnas.

Litewscy przewoźnicy szacują straty na 22 milionów euro.

Według litewskiego MSZ ewentualna konfiskata pojazdów jest traktowana przez Białoruś jako forma nacisku.

„Groźby konfiskaty pojazdów po czterech miesiącach przymusowego »przechowywania« są postrzegane jako kolejna próba wywierania presji przez reżim. Oceniamy różne scenariusze i możliwe reakcje. Nie otrzymaliśmy bezpośredniego raportu od strony białoruskiej w sprawie ewentualnej konfiskaty pojazdów” — poinformował resort.

Według ministerstwa w dalszym ciągu będą podejmowane działania leżące w jego kompetencjach, a kwestia przewoźników w różnych formatach międzynarodowych będzie poruszana na drodze dyplomatycznej.

Przedstawiciel NKVC Darius Buta poinformował, że według zaktualizowanej i przekazanej przez spółkę Linava informacji 550 litewskich ciężarówek i naczep, które utknęły na Białorusi, nie wróciło na Litwę od końca października ubiegłego roku do 27 lutego br.

Spośród nich 190 ciągników i 89 naczep należy do przewoźników zrzeszonych w spółce, natomiast 159 ciągników i 112 naczep stanowi własność firm niezrzeszonych w Linavie.

TVP
WILNO



Mińsk nałożył na litewskie ciężarówki opłatę za postój w wysokości 120 euro dziennie. Fot. Marian Paluszkiwicz



■ Rys. Władysław Mickiewicz

Apel o przekazanie 1,2 proc. podatku dla redakcji „Kuriera Wileńskiego”

Podobnie jak w ubiegłych latach, każdy z nas, kto płaci podatek od dochodu (od wynagrodzenia, działalności gospodarczej lub innej), może przekazać dla organizacji (w tym przypadku dla redakcji „Kuriera Wileńskiego”) 1,2 proc. od wpłaconego w 2025 r. do Państwowej Inspekcji Podatkowej (VMI) podatku dochodowego. Czytelnika nic to nie kosztuje, a dla polskiej gazety na Litwie to wielka pomoc.

Apelujemy do Czytelników o przekazanie na redakcję „Kuriera Wileńskiego” tych 1,2 proc.

Dlaczego warto przekazać „Kurierowi Wileńskiemu” 1,2 proc. od podatku? Żeby na Litwie mogła istnieć i się rozwijać polska gazeta. Twoja pomoc, Czytelniku, będzie znaczącym wsparciem naszych skromnych redakcyjnych sił.

Według danych VMI w kraju jest około 950 tys.

osób, które są zobowiązane do złożenia deklaracji podatkowych za miniony rok. Są to osoby uzyskujące dochody związane z zatrudnieniem, pragnące odzyskać podatek dochodowy, prowadzące indywidualną działalność gospodarczą, podatnicy, którzy sprzedali samochód po upływie mniej niż trzech lat od momentu kupna, podatnicy, którzy sprzedali nieruchomości w ciągu mniej niż dziesięciu lat od nabycia. Złożyć deklarację muszą także osoby, które otrzymały ponad 500 euro odsetek w ciągu roku lub ponad 2 500 euro nie od bliskich krewnych

KROK PO KROKU

Jak można wesprzeć „Kuriera Wileńskiego”? Wystarczy do 4 maja 2025 r. złożyć elektronicznie wniosek FR0512. Możemy go przekazać za pośrednictwem

EDS (Elektroninio deklaravimo sistema) po wejściu na stronę <https://deklaravimas.vmi.lt>. Wykonujemy następujące kroki:

Wybieramy: Deklaravimas
Klikamy: Pildyti prašymą
Wypełniamy formularz wg instrukcji.

UWAGA: wniosek złożony po 4 maja br. nie będzie rozpatrywany. Zostanie on także odrzucony, jeżeli w terminie przed 4 maja br. nie złożymy deklaracji podatkowej GPM311 za 2025 rok. Wszelkie dodatkowe informacje dotyczące składania deklaracji FR0512 można uzyskać na stronie internetowej www.vmi.lt lub telefonicznie pod nr tel. 1882.

Aby wypełnić wniosek FR0512 należy wpisać kod identyfikacyjny naszej redakcji (lit. įmonės kodas): **VšĮ „Vilnijos žodis” 125247657.** ■

Imieniny

10 marca

Aleksandra,
Cypriana, Eugenii,
Gai, Makarego,
Piotra, Porfiriona,
Zwysława

11 marca

Balbina, Benedykta,
Dominika,
Drogoslawa,
Eulogiusza,
Eutymsiusza, Kandyda,
Konstantego, Nawoja,
Sofroniusza, Sylwii,
Świelany, Tala,
Teresy, Trofima

Cytat dnia

„Europa będzie wspierać Ukrainę bez względu na to, co dzieje się gdzie indziej. (...) Musimy pilnie zastanowić się, czy (...) system, który zbudowaliśmy, a którego fundamentem jest dążenie do kompromisu i konsensusu, stworzone w dobrej wierze, bardziej pomaga, czy przeszkadza naszej wiarygodności jako aktora geopolitycznego” — zadeklarowała szefowa Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen. W jej ocenie problem z udzieleniem pożyczki Ukrainie w wysokości 90 mld euro dowodzi, że UE potrzebuje nowej polityki zagranicznej.

Liczba dnia 6019 897

osób odwiedziło w 2025 r. muzea znajdujące się na Litwie. Według danych Ministerstwa Kultury najbardziej popularnym było Muzeum Morskie w Kłajpedzie, które odwiedziło 618 tys. osób.

W rejonie wileńskim, w Kalinie, powstanie nowy szpital opiekuńczo-pielęgnacyjny

Rada Samorządu Rejonu Wileńskiego zatwierdziła decyzję o budowie nowego szpitala leczenia wspomagającego i opieki pielęgniarskiej w miejscowości Kalin, w gminie Rzesza.

Ta nowoczesna placówka medyczna stanie się ważnym centrum usług opieki długoterminowej w rejonie – będą w niej zapewniane różnorodne usługi pielęgniarskie i opieki paliatywnej, na które w ostatnich latach stale rośnie zapotrzebowanie.

„Rosnące zapotrzebowanie na usługi opieki długoterminowej w rejonie wileńskim wymaga rozbudowy i modernizacji infrastruktury, dlatego ten projekt jest ważnym krokiem dla całej społeczności rejonu. Nowy szpital pozwoli nie tylko przyjąć znacznie więcej pacjentów, ale także zaoferować opiekę odpowiadającą ich potrzebom i godne warunki bliżej domu, a jednocześnie zapewnić znaczącą pomoc rodzinom opiekującym się swoimi bliskimi” – mówi mer rejonu wileńskiego Robert Duchniewicz.

W ramach projektu na terenie obecnie działającego szpitala leczenia wspomagającego i opieki pielęgniarskiej w Rzeszy planuje się zburzyć istniejące budynki (kotłownię, ambulatorium i szpital), a w ich miejscu wybudować nowoczesny czterokondygnacyjny budynek. Znajdzie się w nim nowoczesny oddział przyjęć, pokoje jedno- i dwuosobowe, przestrzenie wypoczynkowe, kapliczka i inne pomieszczenia. Budynek zostanie dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, a jakość usług zapewni zakup nowego sprzętu i transportu.

„Jasne, nowoczesne przestrzenie, kapliczka i inne strefy pomogą stworzyć emocjonalnie bezpieczne środowisko, które jest nie mniej ważne niż profesjonalna opieka medyczna. Chcemy, aby było to miejsce zapewniające możliwie największy komfort osobom przechodzącym najtrudniej-



Wizualizacje propozycji projektowych Autor: In Ace

Zmodernizowana infrastruktura pozwoli każdego roku zapewnić wysokiej jakości usługi znacznie większej liczbie pacjentów – prognozuje się, że liczba korzystających wzrośnie z 199 do około 770 osób rocznie.

„szsze momenty w życiu” – podkreśla R. Duchniewicz.

Szpital będzie dostosowany do opieki nad pacjentami z różnymi schorzeniami – od osób cierpiących na demencję po pacjentów wymagających opieki paliatywnej w ośrodku dziennym dziennym. Obecnie stacjonarna opieka paliatywna w rejonie jest świadczona w szpitalach opieki wspomagającej leczenie w Szumsku i Czarnym Borze oraz w Przychodni w Niemenczynie. Usługi opieki nad osobami z demencją są również świadczone w szpitalach opieki wspomagającej leczenie w Szumsku i Czarnym Borze – łącznie przeznaczono na to 16 łóżek.

Zmodernizowana infrastruktura pozwoli każdego roku zapewnić wysokiej jakości usługi znacznie większej liczbie pacjentów – prognozuje się, że liczba korzystających wzrośnie z 199 do około 770 osób rocznie.

Wartość projektu wynosi około 15 mln euro. Zakłada się, że część kosztów zostanie pokryta ze środków funduszy Unii Europejskiej. Wnioskowana kwota finansowania wynosi do 2,567 mln euro, z czego środki UE – do 1,51 mln euro, środki współfinansowania – około 1,057 mln euro, a środki z budżetu samorządu – to około 0,453 mln euro. Pozostała część inwestycji projektu zostanie sfinansowana z budżetu samorządu.

Zakończenie projektu planowane jest do końca 2029 roku, a samorząd będzie zobowiązany do utrzymania i dalszego funkcjonowania inwestycji przez co najmniej pięć lat po jej realizacji. ■

Stronę przygotowano na podstawie informacji Samorządu Rejonu Wileńskiego

MIGRACJA Wzrosła liczba uchodźców z Ukrainy

W ciągu ostatnich lat liczba uchodźców wojennych z Ukrainy mieszkających w Litwie wzrosła o ponad 10 tys., co wynika z najnowszych statystyk Departamentu Migracji. Według danych z 5 marca tego roku w Litwie mieszkało łącznie 53 379 uchodźców wojennych z Ukrainy. Rok temu było ich 43 071, a na początku marca 2024 r. — 39 468. Statystyki uzyskano po zakończeniu wymiany cyfrowych zezwoleń na pobyt czasowy dla uchodźców wojennych z Ukrainy na podstawie tymczasowej ochrony. Według departamentu, coraz więcej Ukraińców, którzy uciekli do Litwy przed agresją Rosji, decyduje się na pozostanie w Litwie, a nie na wyjazd do innych państw europejskich lub powrót do ojczyzny.

ŁĄCZNOŚĆ 302 przypadki zakłóceń sygnału GPS

W opublikowanej ocenie zagrożeń wywiadowczych wskazano, że Rosja aktywnie wykorzystuje środki walki radioelektronicznej w Kaliningradzie. Urząd Regulacji Łączności (RRT) twierdzi, że zarówno pod koniec ubiegłego roku, jak i w tym roku zakłócenia sygnału GPS występują stale, a w okresie od stycznia do marca tego roku piloci zgłosili je 302 razy do firmy zarządzającej lotami Oro navigacija. „Sytuacja zasadniczo się nie zmienia — zakłócenia sygnałów GNSS (globalnego systemu nawigacji satelitarnej) są rejestrowane nieustannie. Okresowo otrzymujemy zgłoszenia o zakłóceniach, obserwujemy ich wpływ zarówno na lotnictwo, jak i żeglugę” — powiedział wiceprzewodniczący RRT Dariusz Kuliešius.

GOSPODARKA Litewski eksport ma wzrosnąć o 7-9 proc.

Pomimo utrzymujących się napięć geopolitycznych, łączny eksport usług powinien wzrosnąć

w tym roku o 9,3 proc. do 27,4 mld euro, a eksport towarów pochodzenia litewskiego (z wyłączeniem produktów energetycznych) — o 7,4 proc. do 22,7 mld euro, podała w piątek 6 marca Agencja Innowacji. Według agencji, reeksport po wcześniejszym spadku spowodowanym sankcjami, wojną lub przeszkodami gospodarczymi powinien w tym roku odnotować ożywienie i wzrosnąć o 4,7 proc. Według przedstawicieli agencji, po kilku latach wahań rynkowych, w tym roku eksport Litwy powróci na ścieżkę zrównoważonego wzrostu, który nie będzie już dyktowany inflacją, ale rzeczywistymi wielkościami.

PALIWA Średnia cena oleju napędowego wzrosła o 1,6 proc.

W związku z trwającym konfliktem zbrojnym na Bliskim Wschodzie i rosnącymi cenami ropy naftowej, sprzedawcy paliw w Litwie twierdzą, że wzrost cen paliw nie jest duży, ale obserwowany jest codziennie. Dyrektor wykonawczy litewskiego stowarzyszenia stacji paliw, zrzeszającego 16 stacji, Vidas Šukys powiedział agencji BNS, że przed wydarzeniami w Iranie litr paliwa podrożał o 10 centów, a następnie o 4-5 centów dziennie. Nie ma wątpliwości, że ceny będą rosły, ale nie wiadomo o ile. „Ceny wzrosną. Obecnie atakowany jest najbardziej bogaty w ropę region świata. Nie widzieliśmy jeszcze takiej sytuacji” — powiedział Šukys. W ostatnim tygodniu cena benzyny w Litwie wzrosła o 0,9 proc, a oleju napędowego o 1,6 proc.

ENERGETYKA Podłączono park elektrowni słonecznych w rej. sołecznickim

Przedsiębiorstwo przesyłu energii elektrycznej Litgrid podłączyło do sieci park elektrowni słonecznych budowany przez przedsiębiorstwo energetyczne Elektrum Lietuva w rejonie sołecznickim.

Jak poinformowała firma Litgrid, dopuszczalna moc elektrowni wynosi 50 megawatów (MW). Zgodnie z komunikatem, elektrownia słoneczna w Zakariškiai już wytwarza energię elektryczną w trybie próbnym i dostarcza ją do sieci przesyłowej. Po podłączeniu tego parku zainstalowana moc elektrowni słonecznych i wiatrowych działających w Litwie, łącznie z sieciami przesyłowymi i dystrybucyjnymi, wynosi 5 966 MW, a moc znamionowa wynosi 5,2 gigawata (GW) i stanowi ponad 60 proc. całkowitej mocy wytwórczej energii elektrycznej w kraju. W sumie w Litwie zainstalowano obecnie elektrownie słoneczne o mocy 3 321 MW.

PREZYDENT Uniknięcie konfliktu zbrojnego zależy od naszych działań



Prezydent Gitanas Nausėda twierdzi, że konflikt zbrojny z Rosją jest możliwy do uniknięcia, ale w dużej mierze zależy to od działań Litwy. „Służby bezpieczeństwa lub organy sprawujące kontrolę bezpieczeństwa przeprowadziły kompleksową analizę, obiektywnie oceniły sytuację, ale ich wnioski są jednocześnie pełne nadziei i optymizmu” — powiedział prezydent dziennikarzom w piątek w Kownie. „Nie ma żadnych przesłanek wskazujących, że konflikt zbrojny lub ewentualny atak są nieuniknione. Wszystko da się uniknąć, ale w dużej mierze zależy to również od naszych działań” — stwierdził.

Str. opr. Alicja Klonowska na podst. BNS, mat. pras., inf. wł.; Fot. Dainiūs Labutis, ELTA; alicja.klonowska@kurierwilenski.lt

W Sejmie rozpoczyna się sesja wiosenna. Jakie tematy zdominują?

Koalicja ze „Świtem Niemna”, zmiana polityki względem Chin oraz przyszłość polityczna Sauliusa Skvernelisa — właśnie te tematy — w rozmowie z „KW” wskazuje Andrzej Pukszo — zdominują wiosenną sesję sejmową.

Antoni Radczenko

Wiosenna sesja rozpoczyna się we wtorek, 10 marca. W ubiegłym tygodniu rząd zatwierdził projekty poprawek do ustaw, które zaproponuje Sejmowi podczas rozpoczynającej się sesji. Rząd zaproponuje Sejmowi, aby podczas wiosennej sesji rozpatrzył 117 pakietów projektów aktów prawnych, z czego 45 projektów ma zostać rozpatrzonych już w marcu. „Najbardziej ambitnie ze wszystkich ministerstw przygotowują się ministerstwa finansów, sprawiedliwości, transportu, środowiska oraz opieki społecznej i pracy — łącznie odpowiadają one za ponad połowę inicjatyw legislacyjnych” — oświadczył kanclerz rządu Eitvydas Bingelis.

PROPOZYCJE RESORTÓW

W marcu Ministerstwo Ochrony Kraju przedstawi parlamentowi ustawę o utworzeniu poligonu w Kopciowie oraz poprawki przewidujące rozbudowę poligonu w Taurogach. Zostanie również zaproponowana aktualizacja Strategii Bezpieczeństwa Narodowego, z uwzględnieniem obecnej sytuacji geopolitycznej i zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa, a także wzmocnienie odstraszania i przygotowania do obrony kraju w przypadku agresji militarnej.

Ministerstwo Sprawiedliwości w maju zamierza przedstawić Sejmowi propozycję kryminalizacji dywersji, nowych form działań przeciwko Litwie oraz udziału w konflikcie zbrojnym w innym państwie, a także zapewnić skuteczne ściganie tych niebezpiecznych przestępstw wymierzonych przeciwko Litwie. Ministerstwo Spraw Zagranicznych zaproponu-



Nadal jest otwarta sprawa udziału Świtu Niemna w koalicji rządzącej — sądzi Andrzej Pukszo **Fot. Marian Paluszkiwicz**

je parlamentarzystom przedłużenie krajowych sankcji wobec obywateli Rosji i Białorusi do 2028 r., a także wprowadzenie zakazu wjazdu na Litwę dla pojazdów, w których standardowe zbiorniki paliwa zawierają ponad 200 litrów paliwa.

— Nadal jest otwarta sprawa udziału „Świtu Niemna” w koalicji rządzącej. Sądzę, że to będzie duży dylemat dla socjaldemokratów, czy kontynuować współpracę z partią i Remigijusem Žemaitaitisem, czy raczej pozbyć się go? To również będzie zależało od tego, kto stanie na czele socjaldemokratów (w maju ma odbyć się zjazd partii, która wyłoni nowego prezesa — przyp. red.). Chociaż nie wydaje się, że tutaj będziemy mieli jakieś zaskoczenie (najbardziej prawdopodobnym zwycięzcą jest obecny, tymczasowy szef partii Mindaugas Sinkevičius — przyp. red.) — zauważa w rozmowie

z „Kurierem Wileńskim” Andrzej Pukszo, politolog z Uniwersytetu Witolda Wielkiego.

POLITYKA ZAGRANICZNA

Rozmówca nie wyklucza, że może nastąpić zmiana w dotychczasowej polityce zagranicznej.

— Wydaje mi się, że w powietrzu wisi kwestia otwarcia kontaktów i stosunków z Chinami. Premier i tymczasowy szef partii uważają, że trzeba wznowić relacje z Chinami. Temu sprzeciwia się minister spraw zagranicznych Kęstutis Budrys. Sceptycznie na reset patrzy również pałac prezydencki. Zobaczmy, jak to zostanie rozegrane — mówi Andrzej Pukszo.

Co do relacji z krajami sąsiednimi, politolog uważa, że dotychczasowy kurs na odcinku białoruskim zostanie zachowany.

7.>>

6.>>

— Nie wydaje mi się, żeby w najbliższym czasie nastąpiły tutaj jakieś zmiany. Jeśli będzie jakieś otwarcie, to raczej podczas jesiennego sesji niż wiosennej — mówi Puksztó.

PRZYSZŁOŚĆ SKVERNELISA

Zdaniem rozmówcy w najbliższym czasie ważnym tematem będzie przyszłość polityczna Sauliusa Skvernelisa.

— Moim zdaniem nad Skvernelisem zawisną albo ciemne albo bardzo ciemne chmury. Jeśli prokurator generalna zwróci się do Sejmu w sprawie uchylenia immunitetu, to wówczas Skvernelis będzie miał dwa wyjścia. Może sam zrzec się immunitetu albo zostanie przeprowadzone głosowanie w Sejmie. Jeśli sprawa pozytywnie zakończyłaby się dla Skvernelisa, to Związek Demokratów mógłby zostać potencjalnym koalicjantem dla socjaldemokratów. Gdyby Skvernelis kurczowo trzymał się kierownictwa partii, to również byłoby to na rękę socjaldemokratom. Wówczas będą mogli powiedzieć, że ich decyzja rezygnacji z koalicji ze Związkiem Demokratów byłaby słuszna — uważa Andrzej Puksztó.

MNIEJSZOŚCI NARODOWE

Swoje propozycje do programu prac sesji Sejmu przedstawia

również prezydent oraz frakcje parlamentarne. Sesja wiosenna potrwa do 30 czerwca. „Sesja wiosenna będzie intensywna i będzie wymagała dużej odpowiedzialności. W naszym porządku obrad znajdują się ważne decyzje, które bezpośrednio dotkną mieszkańców Litwy. Dotyczą one zarówno wzmocnienia ochrony socjalnej, kwestii bezpieczeństwa państwa, jak i ustaw sprzyjających wzrostowi gospodarczemu oraz poprawie środowiska inwestycyjnego” — powiedział przewodniczący Sejmu, socjaldemokrata Juozas Olekas.

Ligita Girskienė, przewodnicząca frakcji Związku Litewskich Chłopów, Zielonych i Chrześcijańskich Rodzin, oświadczyła w ubiegłym tygodniu, że ich frakcja będzie podnosić kwestie dotyczące wiceministrów oraz mniejszości narodowych. „Nasi koledzy Polacy chcieli szerzej porozmawiać o sprawach mniejszości narodowych. My natomiast — oczywiście w sprawie naszych stanowisk — do tej pory nie otrzymaliśmy żadnych propozycji, więc problem nadal nie został rozwiązany, bo wszystkie terminy już minęły. No i będziemy też rozmawiać o pracach wiosennej sesji oraz o zarejestrowanych projektach” — powiedziała parlamentarzystka. ■



10 marca rozpocznie się wiosenna sesja, która potrwa do końca lata
 Fot. Olga Posaškova, Irs.lt

Rusza przebudowa wiaduktu w Gariūnai

W poniedziałek 9 marca rozpoczęły się przygotowania do przebudowy wiaduktu w Gariūnai na autostradzie Vilnius-Kowno-Kłajpeda. Główne prace ruszą 23 marca, a kierowcy muszą przygotować się na zmiany w organizacji ruchu i możliwe zatory na jednej z najważniejszych arterii kraju.

Państwowa spółka zarządzająca drogami „Via Lietuva” poinformowała, że prace przygotowawcze potrwać około tygodnia. W trakcie przebudowy wprowadzane będą czasowe ograniczenia ruchu, a mieszkańcy zostaną poproszeni o korzystanie z alternatywnych tras. Szczegóły zmian mają zostać ogłoszone w najbliższym czasie.

„Rozumiemy, że prace na taką skalę będą miały wpływ na codzienny ruch na tej arterii, co odczują zarówno osoby dojeżdżające do pracy w stolicy samochodem, jak i korzystające z transportu publicznego. Wraz z wykonawcą i Samorządem miasta Wilna odpowiedzialnie i z wyprzedzeniem planujemy zmiany w organizacji ruchu, aby niedogodności były jak najmniejsze” — powiedział Martynas Gedaminkas, dyrektor „Via Lietuva”.

„Niemniej jednak część tymczasowych ograniczeń i korków jest nieunikniona, dlatego zachęcamy mieszkańców do zmiany planów podróży i wyboru alternatywnych tras” — dodał.

Średnio przez wiadukt przejeżdża około 44 tys. pojazdów dziennie, z czego 4,6 tys. stanowi transport ciężarowy. To jedna z głównych arterii kraju, z której korzystają zarówno osoby dojeżdżające do pracy w Wilnie z Kowno i innych miast, jak i transport biznesowy oraz tranzytowy. Przebudowa będzie prowadzona etapami — najpierw po stronie południowej, a następnie północnej. Obecny wiadukt zostanie rozebrany i zastąpiony nową konstrukcją spełniającą współczesne wymagania dotyczące bezpieczeństwa i obciążenia. Zakończenie prac planowane jest latem przyszłego roku.

Opr. J. B. na podst. BNS

Wilno zakwitło na Kaziuka. Kształt jarmarku, także tego „na eksport”, powoli ewoluuje

Teatralna procesja z kilkumetrową postacią świętego Kazimierza na czele, pięć kilometrów straganów wzdłuż centralnych ulic, półtora tysiąca handlowców i ponad sto zespołów muzycznych i artystów ulicznych. Tak w tym roku wyglądało Wilno na Jarmark Kaziukowy z okazji dnia patrona Litwy, świętego Kazimierza. To właśnie postać królewicza, w tradycyjnej i wyjątkowej dla Litwy „czapce wielkksiążęcej”, mitrze — która zastąpiła symbol korony w Wielkim Księstwie Litewskim — była najbardziej charakterystycznym bohaterem pochodu i samego jarmarku.

Jak na łamach wydania magazynowego „Kuriera Wileńskiego” pisał w słowie wstępu redaktor naczelny Robert Mickiewicz, tegoroczny Kaziuk najprawdopodobniej był 390. edycją kiermaszu. Właśnie niemal cztery wieki temu, w 1636 r. jarmark mógł odbyć się po raz pierwszy, przy okazji przeniesienia relikwii patrona Litwy do specjalnie przygotowanej kaplicy w wileńskiej katedrze.

Tradycyjnie uroczystość zainaugurowała teatralizowana procesja, która wyruszyła z Placu Niepodległości w kierunku Placu Katedralnego. Rzemieślnicy, twórcy, muzycy i aktorzy — wszyscy pod przewodnictwem królewicza Kazimierza — przemarszerowali Aleją Giedymina, reprezentacyjną ulicą Wilna.

Jedną z najbardziej odczuwalnych zmian tegorocznej edycji była nowa topografia wydarzenia. Po raz pierwszy od lat jarmark nie rozlał się po ulicach Barbary Radziwiłłówny i Maironisa. W zamian organizatorzy zaproponowali dwa nowe kręgi handlowe: wielki — otaczający wzgórze Giedymina — oraz mały, obejmujący ulice Stuokos-Gucevičiaus, Liejkyklos i Universiteto.

Bezwzględna nowością była jednak „Dzyvų aleja” na Placu Katedralnym — serce tegorocznych uroczystości. Tłumacząc z dzukijskiego narzecza języka litewskiego — „aleja dziwów”. Tutaj rzemieślnicy i producenci z pięciu etnograficznych regionów Litwy prezentowali nie tylko swoje wyroby, ale i ich historię. Te



Centralną postacią pochodu otwierającego jarmark był królewicz święty Kazimierz, w charakterystycznej mitrze wielkksiążęcej

regiony to Dzukia, Auksztota, Żmudź, Suwalszczyzna i Mała Litwa.

W tym roku do Wilna przybyło ponad 1,5 tys. kupców — wśród nich ponad 900 rzemieślników i twórców prezentujących własnoręcznie wykonane przedmioty oraz około 600 producentów żywności, nie tylko z Litwy, ale też z Polski, Łotwy i Estonii.

Tegoroczny Kaziuk był też okazją do rozmów z rzemieślnikami — tymi z długim stażem i tymi, którzy jarmark traktują jak coroczne spotkanie ze znajomymi.

Uwagę mediów i odwiedzających przyciągnęła także Renata Rynkiewicz-Jančiauskienė, adwokatka, córka słynnej palmiarki Stanisławy Rynkiewicz, która, swoją drogą, w październiku ub. r. otrzymała tytuł „Osobowości Roku Polonii Świata”, o czym pisaliśmy na łamach „Kuriera Wileńskiego”.

Jak zaznaczała Renata Rynkiewicz-Jančiauskienė, ceny jej wyrobów pozostały na poziomie ubiegłorocznym.

9.>>



Była to okazja pochwalić się rzemieślnikom swoimi wyrobami

8.>>

Tegoroczne palmy utrzymane były w barwach ziemi, ognia i nieba — z dominacją odcieni żółci, fioleto i zieleni. Zwróciła jednak uwagę na rosnące ceny miejsc handlowych. „Kiedy zmniejsza się liczba kupujących, a my mamy trochę wolnego czasu, dajemy gałązki, a w zamian otrzymujemy koszyk, gliniane naczynie, obrus, drewnianą skrzynkę lub deskę. To taka starodawna wymiana, żeby przywieźć coś z jarmarku do domu, nie wracać z pustymi rękami” — opowiadała.

Tymczasem Raminta Ciūnienė, producentka świec ze Święcian, przyniosła tym razem wyjątkowo duży zapas pisanek. W ubiegłym roku sprzedawała wszystko już w piątek — tym razem chciała zostać dłużej, żeby samej pospacerować po targach.

Mniej szczęścia miał Rimantas Valenta, sprzedawca drewnianych sztuczków, który w tym roku nie otrzymał swojego stałego miejsca na Alei Giedymina. „Stali klienci nie znajdują mnie. Sprzedaż spadnie” — mówił z nieukrywanym żalem.

Z kolei nasz fotoreporter Marian Paluszkiewicz zauważył, że szczególnym zainteresowaniem wileńskie palmy cieszyły się u turystów z Polski, szli obławowani i szczęśliwi. Trudno jest stwierdzić, czy palmy wileńskie cieszą się takim samym zainteresowaniem wśród litewskich kupców.

Jarmark Kaziukowy ma korzenie sięgające początku XVII w. Część uważa, że początki mogą wiązać się z rokiem nawet 1604, kiedy to mieszkańcy Wilna powitali przywiezioną z Rzymu flagę królewicza Kazimierza, poświęconą przez papieża. Jeden z organizatorów tegorocznego jarmarku Renaldas Gražys twierdził, że w 2027 r. może minąć dwieście lat od chwili, kiedy rzemieślnicy wywalczyli prawo organizowania targu na Placu Katedralnym.

Jest to jednak pewna nieścisłość, gdyż przez wiele lat, od początku XX w., jarmarki miały miejsce na Łukiszkach, ponieważ na Placu Katedralnym stanął pomnik carycy Katarzyny II w rocznicę zaborów Rzeczypospolitej. Z kolei w okresie okupacji sowieckiej, jarmarki miały miejsce na Placu Kalwaryjskim, zwanym wtedy Kołchozowym. ■

Opr. A.K. na podst. BNS, KW, ELTA, PAP, mat.pras., inf. wł.

Fot. Marian Paluszkiewicz



■ Wiklinowe kosze — na zakupy!



■ Od lat na jarmarku pojawiają się stragany ze smakowitymi daniami



■ Rzemieślnicy twierdzą, że cen nie podnosili

Paliwo na Litwie drożeje. W Polsce taniej, ale jechać po tankowanie nie opłaca się

Honorata Adamowicz

Trwająca wojna na Bliskim Wschodzie wywindowała ceny ropy naftowej, a kierowcy w Litwie już to odczuwają. Już dziś cena diesla może przekroczyć 2 euro za litr, a ekonomista w rozmowie z „KW” ostrzega, że wysokie ceny paliw mogą utrzymać się w najbliższych tygodniach.

Choć w Polsce paliwo jest nieco tańsze — około 1,70 euro (7,20 zł) za litr benzyny i 1,79 euro (7,55 zł) za litr diesla — różnica nie jest na tyle duża, by większości Litwinów opłacało się jechać do sąsiedniego kraju tylko po paliwo.

CENY POZOSTANĄ WYSOKIE?

— Nikt nie wie dokładnie, jak sytuacja będzie się dalej rozwijać, jednak na razie bardziej prawdopodobne jest, że ceny paliw przez pewien czas pozostaną na podwyższonym poziomie. Rynki prognozują, że konflikt może potrwać jeszcze co najmniej miesiąc, a nawet dwa. W takim przypadku ceny paliw w Litwie również pozostałyby wysokie. Jeśli chodzi o olej napędowy, jego cena może utrzymywać się nawet ponad 2 euro za litr, natomiast cena benzyny byłaby nieco niższa. Najbardziej prawdopodobne jest jednak to, że wyższe ceny paliw utrzymają się przynajmniej w tym i w przyszłym miesiącu — komentuje w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” Greta Ilektyė, ekonomistka Swedbanku.

MOCNY ZŁOTY

A „PALIWOWE ZAKUPY”

Ekonomistka zwraca uwagę, że wraz ze wzrostem cen ropy naftowej ceny paliw rosną powszechnie. W Polsce paliwo jest nieco tańsze niż na Litwie, głównie ze względu na niższe akcyzy i podatki, jednak dużą rolę odgrywa także kurs euro do złotego. W ostatnich latach złoty się umocnił, dlatego obecnie różnica cen paliw między

Litwą a Polską nie jest tak duża, jak mogłoby się wydawać.

— W Polsce paliwo może być trochę tańsze, jednak prawdopodobnie różnica nie jest na tyle duża, aby większości mieszkańców opłacało się jechać kilkaset kilometrów tylko po to, by zatankować. Wyjątkiem mogą być osoby mieszkające blisko granicy z Polską — dla nich czasami może to mieć sens. Na razie jednak nie widać tendencji, aby Litwini masowo jeździli do Polski tankować paliwo — podkreśla ekonomistka.

NAPIĘCIA W REGIONIE I MOŻLIWE ALTERNATYWY

To, jak wysoko może wzrosnąć cena oleju napędowego na Litwie, w dużej mierze zależy od sytuacji na Bliskim Wschodzie i tego, jak długo potrwa tam konflikt. Obecnie cena ropy przekroczyła już 110 dolarów za baryłkę, a choć waha się na rynku, istnieje duże prawdopodobieństwo, że wkrótce ustabilizuje się powyżej 100 dolarów za baryłkę. W takim scenariuszu wysokie ceny paliw w Litwie utrzymałyby się przez dłuższy czas.

W dłuższej perspektywie kluczowe będzie, czy napięcia w re-

gionie będą narastać. Na przykład ewentualny atak Iranu na infrastrukturę energetyczną lub firmy zajmujące się produkcją i przesyłem ropy mogłyby jeszcze bardziej zakłócić dostawy surowca i utrzymać ceny paliw na wysokim poziomie.

— Jest jednak także jeden nieco bardziej pozytywny aspekt — część ropy z Bliskiego Wschodu można transportować rurociągami, omijając cieśninę Ormuz. Około jedną trzecią tej ropy można przekierować rurociągami innymi trasami, na przykład w kierunku Morza Czerwonego. Może to przynajmniej częściowo złagodzić wzrost cen ropy w najbliższych miesiącach. Inaczej wygląda sytuacja w przypadku gazu ziemnego. W Europie jego ceny już znacznie wzrosły, a alternatyw praktycznie nie ma. Gaz ziemny nie może być łatwo przekierowany rurociągami z innych regionów, dlatego duża jego część jest transportowana tankowcami przez cieśninę Ormuz. Z tego powodu ewentualne zakłócenia w tym regionie stanowią poważne ryzyko również dla rynku gazu — tłumaczy ekonomistka. ■



Możliwe jest, że wkrótce cena ropy ustabilizuje się na poziomie powyżej 100 dolarów za baryłkę. Wówczas wysokie ceny paliw w Litwie utrzymałyby się przez dłuższy czas **Fot. Marian Paluszkiwicz**

Nie wyrzekli się. 10 marca Kościół wspomina Czterdziestu Męczenników z Sebasty

10 marca w Kościele wspominamy Czterdziestu Męczenników z Sebasty — rzymskich żołnierzy, którzy w IV w. oddali życie, ponieważ nie chcieli wyrzec się Jezusa Chrystusa.

Honorata Adamowicz

Jak w rozmowie z „KW” podkreśla ks. Mirosław Grabowski, ich dramatyczna historia do dziś pozostaje symbolem niezłomności i uczy, że wierność wierze i własnym przekonaniom jest wartością, której nie wolno porzucać nawet w najtrudniejszych chwilach.

RZYMSCY ŻOŁNIERZE, KTÓRZY WYBRALI WIARĘ

— 9 marca w Kościele wschodnim, a dzień później — 10 marca — w Kościele katolickim wspominanych jest Czterdziestu Męczenników z Sebasty. Byli rzymskimi żołnierzami — członkami elitarnego legionu stacjonującego w dawnym mieście Sebasty (obecnie Sivas – przyp. red.), które dziś znajduje się na terenie Turcji. W starożytności należało ono do rzymskiej prowincji Armenii Mniejszej. Cała czterdziestka to byli chrześcijanie — opowiada w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” ks. Mirosław Grabowski, proboszcz parafii św. Rafała Archanioła w Wilnie.

Był początek IV w. Cesarstwo Rzymskie wciąż doświadczało fal prześladowań wyznawców Chrystusa. Cesarz wydał rozkaz, aby żołnierze złożyli ofiarę pogańskim bogom. Rozkaz ten przyszedł w czasach rządów cesarza Licyniusza, który prowadził politykę represji wobec chrześcijan. Czterdziestu żołnierzy odmówiło. Nie wyrzekli się Jezusa Chrystusa. Za tę decyzję później zapłacili życiem.

NOC NA LODZIE

— Według starożytnej tradycji skazano ich na szczególnie okrutną karę. W środku zimy rozebrano ich do naga i wyprowadzono



Pamięć o 40 męczennikach pozostaje żywa w liturgii — jako przykład wierności aż do końca — mówi ks. Grabowski. Fot. Marian Paluszkiewicz

na zamrożone jezioro w pobliżu Sebasty. Na brzegu przygotowano gorącą łaźnię. Była kuszącą obietnicą ratunku. Wystarczyło jedno — wyrzec się wiary. Jednak żołnierze modlili się i trwali razem. Według przekazu jeden z nich nie wytrzymał. Wybiegł z lodu w stronę łaźni. Chwilę później zmarł — jego ciało nie wytrzymało gwałtownej zmiany temperatury. Setnik pilnujący skazańców, poruszony ich odwagą i wiernością, zdjął zbroję, rozebrał się i również wszedł na lód. Dołączył do skazańców, aby liczba męczenników znów wynosiła czterdzieści — opowiada duchowny.

PAMIĘĆ, KTÓRA PRZETRWAŁA WIEKI I LEKCJA DLA WSPÓŁCZESNYCH

Wieść o ich męczeństwie szybko rozeszła się po całym świecie chrześcijańskim. Historia żołnierzy stała się symbolem niezłomności wiary i odwagi w obliczu prześladowań.

— W tradycji wschodniej dzień ich wspomnienia ma również wymiar ludowy. W wielu krajach piecze się wtedy specjalne bułeczki w kształcie ptaków — znaku dusz męczenników, które wzniosły się ku niebu. W Kościele zachodnim nie ma tak rozbudowanych zwyczajów. Pamięć o nich pozostaje jednak żywa w liturgii — jako przykład wierności aż do końca — uważa nasz rozmówca.

— Historia Czterdziestu Męczenników z Sebasty nie jest tylko opowieścią z dawnych czasów. To przede wszystkim przypomnienie, że wierność zasadom bywa trudna — ale to ona buduje prawdziwą siłę człowieka. Dziś, w świecie pełnym niepokoju i niepewności, ich świadectwo brzmi wyjątkowo aktualnie. Uczy wytrwałości. Pokazuje, że warto pozostać wiernym swoim przekonaniom, nawet gdy cena wydaje się wysoka — reasumuje ks. Mirosław Grabowski. ■

36 lat niepodległości Litwy. Co udało się osiągnąć?

Litwa po 1990 r. zrealizowała społeczne oczekiwania dotyczące integracji z Zachodem — twierdzi w rozmowie z „KW” historyk i politolog Šarūnas Liekis. Teraz jednak nasz kraj stoi przed dużym wyzwaniem, ponieważ świat Zachodu przeżywa kryzys.

Antoni Radczenko

AKT 11 MARCA

Wieczorem 10 marca 1990 r. na pierwszym posiedzeniu zebrała się Rada Najwyższa Litwy, która po raz pierwszy od czasów sowieckiej okupacji, została wyłoniona w wolnych wyborach. Dzień później zostało proklamowane przywrócenie niepodległości Litwy.

„Rada Najwyższa Republiki Litewskiej, wyrażając wolę Narodu, postanawia i uroczystie ogłasza, że zostaje przywrócone wykonywanie suwerennych władz Państwa Litewskiego, zniesione w 1940 roku przez obcą siłę, i że odtąd Litwa ponownie jest niepodległym państwem. Akt Niepodległości z 16 lutego 1918 r. Rady Litewskiej oraz rezolucja Sejmu Ustawodawczego z 15 maja 1920 r. dotycząca odrodzonego demokratycznego państwa litewskiego nigdy nie utraciły mocy prawnej i stanowią konstytucyjny fundament Państwa Litewskiego. Terytorium państwa litewskiego jest jednolite i niepodzielne; nie obowiązuje na nim konstytucja żadnego innego państwa” — czytamy w Akcie przywrócenia niepodległości, który Rada przyjęła 11 marca 1990 r.

KRYZYS NATO I UE

W XX w. Litwa dwa razy ogłaszała niepodległość. Po raz pierwszy, to odbyło się w roku 1918. Niestety w roku 1940, kiedy w Europie już rok trwała wojna, Litwa wraz z pozostałymi krajami bałtyckimi została okupowana przez ZSRS. Jednak po 50 latach Litwa ponownie stała się krajem niepodległym.

Porównując I i II Republikę, to II Republika trwa już o 14 lat dłużej niż Litwa międzywojenna. Choć sytuacja geopolityczna obecnie jest



11 marca Litwa będzie obchodziła 36-lecie przywrócenia niepodległości

Wieczorem 10 marca 1990 r. na pierwszym posiedzeniu zebrała się Rada Najwyższa Litwy, która po raz pierwszy od czasów sowieckiej okupacji, została wyłoniona w wolnych wyborach. Dzień później zostało proklamowane przywrócenie niepodległości Litwy.

bardzo napięta. Od czterech lat trwa krwawa rosyjska inwazja w Ukrainie.

— To jest bardzo subiektywne, czy najnowsza historia Litwy była pomyślna lub nie. Wszystko zależy od tego, jakie zastosujemy kryteria oceny. Społeczne oczekiwania dotyczące integracji z Zachodem częściowo zostały zrealizowane. Litwa jest członkiem NATO i Unii Europejskiej. Niestety obecnie znajdujemy się na swoistym skrzyżowaniu, kiedy dalszy los tych instytucji do końca nie jest znany. Teraz NATO

i UE przeżywają dość mocny kryzys — mówi „Kurierowi Wileńskiemu” Šarūnas Liekis, historyk, politolog oraz dziekan Wydziału Dyplomacji i Nauk Politycznych Uniwersytetu Witolda Wielkiego.

CZAS SUKCESU

Litwa jest niepodległa od 36 lat. W roku ubiegłym, kiedy nasz kraj obchodził 35-lecie przywrócenia niepodległości, ukazało się szereg publikacji dotyczących rozwoju państwa. „Gdy Litwa odzyskała niepodległość, PKB na jednego mieszkańca (po uwzględnieniu różnic cenowych) wynosił zaledwie jedną trzecią średniej całej UE. Obecnie wskaźnik ten wzrósł około trzykrotnie i osiąga około 90 proc. średniej UE. Pod tym względem wyraźnie wyprzedzamy nie tylko inne państwa bałtyckie czy Polskę, lecz także niektóre starsze kraje UE, na przykład Grecję czy Portugalię” — pisała starsza ekonomistka Swebbanku Greta Ilektytė.

13.>>

12.>>

Ilektytę dodała, że jeszcze na początku XXI w., średnie wynagrodzenie „do ręki” wynosiło zaledwie 180 euro. Dzisiaj wynosi 1 400 euro. Ekonomistka podkreśliła, że po odzyskaniu niepodległości i wprowadzeniu narodowej waluty — lita — mieszkańcy przeznaczali około 80 proc. swoich dochodów na żywność i mieszkanie. Kolejne prawie 10 proc. wydawano na odzież. „Obecnie nawyki konsumpcyjne są zupełnie inne — coraz więcej dochodów możemy przeznaczać nie tylko na rozrywkę czy podróże, ale także na dodatkową edukację lub hobby. Co więcej, przez ponad trzy dekady zmieniło się również nasze rozumienie wartości — o ile kiedyś sklepy z używaną odzieżą kojarzyły się z niedostatkiem, dziś bardzo trudno byłoby w nich podzielić klientów według zasobności ich portfela” — czytamy w tekście Ilektytę „35 lat niepodległości — czas sukcesów Litwy”, który jest zamieszczony na stronie internetowej banku.

NIŻ DEMOGRAFICZNY

Liekis nie neguje, że dobrobyt mieszkańców kraju ewidentnie się zwiększył, ale radzi nie wpadać w przesadny optymizm.

— Wszyscy mówią o wzroście gospodarczym. Moim zdaniem

ten wzrost nie do końca jest taki, jaki często jest podawany. Przede wszystkim ze względu na sytuację demograficzną. W ciągu tych lat Litwa straciła do miliona osób. Gdyby teraz Litwa posiadała nie 3 mln mieszkańców, tylko powiedzmy 4,5 mln, to jest istotne pytanie, jakie mielibyśmy PKB w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Teraz możemy tylko spekulować, czy byłby większy, czy mniejszy? Jeśli weźmiemy okres od 1989 r. w Europie Środkowo-Wschodniej, to największy wzrost PKB był w Polsce. Litwa jest gdzieś pośrodku. Nie biorę teraz pod uwagę PPP (Parytet Siły Nabywczej — przyp. red.), bo wówczas mielibyśmy jeszcze gorszy wynik — mówi naszemu dziennikowi historyk i politolog.

Zdaniem rozmówcy porównanie Litwy obecnej z międzywojenną również nie jest korzystne dla tej pierwszej.

— Litwa w okresie międzywojennym rozwijała się mniej więcej na tym samym poziomie, na jakim rozwijała się w ciągu ostatnich 36 lat Polska. Litwa natomiast przed II wojną światową dokonała większego postępu, niż Litwa teraźniejsza — oświadcza Šarūnas Liekis. ■

Fot. Marian Paluszkiwicz

TVP
WILNO



Společne oczekiwania dotyczące integracji z Zachodem zostały zrealizowane — twierdzi Šarūnas Liekis

Poczta litewska wydała znaczek paralimpijski



Po 32 latach przerwy Litwa ponownie wraca na zimowe igrzyska paralimpijskie. Z tej okazji poczta litewska wydała specjalny znaczek pocztowy poświęcony wydarzeniu, które dla krajowego ruchu paralimpijskiego ma szczególne znaczenie. W piątek 6 marca poczta litewska wprowadziła do obiegu znaczki pocztowe „Zimowe Igrzyska Paralimpijskie 2026 w Mediolanie i Cortinie”, upamiętniający powrót Litwy do udziału w tym wydarzeniu. Autorką projektu jest artystka Natalija Vaišnorienė. Znaczek o nominale 2 euro został wydany w nakładzie 15 tys. egzemplarzy.

Prezes Litewskiego Komitetu Paralimpijskiego Mindaugas Bilius podkreślił, że obecny rok ma wyjątkowe znaczenie dla krajowego ruchu paraolimpijskiego. „Dla Litewskiego Komitetu Paralimpijskiego i całego kraju ten rok jest naprawdę wyjątkowy. Po 32 latach przerwy Litwa ponownie powróciła do zimowych igrzysk paraolimpijskich” — powiedziała Mindaugas Bilius.

Litwa uczestniczy w igrzyskach paralimpijskich od 1992 roku i do tej pory zdobyła 37 medali — najwięcej spośród wszystkich krajów bałtyckich. W zimowych igrzyskach paraolimpijskich litewscy sportowcy wystąpili dotąd tylko raz, w 1994 r. Zimowe Igrzyska Paraolimpijskie w Mediolanie i Cortinie odbędą się w dniach 6-15 marca. W zawodach weźmie udział 665 sportowców, którzy będą rywalizować o 79 kompletów medali.

Opr. J.B. na podst. BNS
Fot. ELTA

Już trwa rekrutacja na studia w Polsce. Specjalistka odpowie na pytania młodzieży

Uczniowie polskich szkół na Litwie co roku aktywnie rekrutują się na studia wyższe do Polski. Proces ten jednak jest dużym wyzwaniem, głównie ze względu na różnice w terminach wydawania świadectw maturalnych na Litwie i zamykania rekrutacji w Polsce.

Justyna Giedrojć

— W marcu w wielu uczelniach w Polsce już ruszyła rekrutacja na studia wyższe na rok akademicki 2026/2027. Doświadczenie wskazuje, że część uczniów polskich szkół w Wilnie i na Wileńszczyźnie ma trudności z realizacją pierwszych kroków w procesie ubiegania się o przyjęcie na studia w Polsce — zauważa w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” Renata Cytacka, główna specjalistka Wydziału Oświaty w Samorządzie Regionu Wileńskiego.

WAŻNE NIUANSE

Specjalistka zwraca uwagę, że na polskich uczelniach istnieje IRK, czyli Internetowa Rejestracja Kandydatów lub ERK — Elektroniczna Rejestracja Kandydatów.

— Oznacza to, że potencjalny kandydat na studenta musi założyć swoje konto i na bieżąco składać posiadane dokumenty. Może już np. do dokumentów rekrutacyjnych dołączyć dane osobowe, kopie dokumentu tożsamości, jak też posiadane dyplomy z olimpiad przedmiotowych, co jest bardzo pomocne przy rekrutacji na studia w Polsce. Udział w olimpiadach zapewnia dodatkowe punkty, co ma szczególne znaczenie w sytuacji, gdy kandydatowi brakuje ich niewiele. Dlatego bardzo istotne już informować o tym uczniów klas 11-12, ponieważ mają oni jeszcze czas, mogą zapoznać się z programami rekrutacji na studia wyższe w Polsce. Mogą też przystąpić do olimpiad i zdobyć te wymarzone punkty. Czasami olimpiady mają formę online, dzięki czemu łatwiej w nich uczestniczyć — wyjaśnia rozmówczyni.



Uczniowie polskich szkół na Litwie co roku aktywnie rekrutują się na studia wyższe do Polski

DODATKOWY EGZAMIN Z JĘZYKA POLSKIEGO

— Rozmawiam z uczniami o bardzo konkretnych sprawach, m.in. o posiadaniu Karty Polaka. Jest to nie tylko potwierdzenie naszej tożsamości narodowej, ale też potwierdzenie znajomości języka polskiego. W tej chwili jeszcze nadal walczymy z tym, że strona polska potrzebuje od maturzystów szkół polskich dodatkowego potwierdzenia znajomości języka ojczystego. Maturzysta, posiadacz Karty Polaka po złożeniu egzaminu państwowego z języka polskiego jeszcze jest proszony o potwierdzenie znajomości języka polskiego poprzez złożenie dodatkowego egzaminu z języka ojczystego. Od dwóch lat, od czasu wprowadzenia matury z języka polskiego próbuję dyskutować na ten temat z politykami różnego szczebla w Polsce oraz decydentami różnego szczebla. W tym roku ponowiłam prośbę, żeby tego nie było. Wysłałam pismo do pani

Agnieszki Jędrzak, podsekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP. W tej kwestii zwracałam się m.in. do ministra nauki i szkolnictwa wyższego RP pana Marcina Kulaska, do pani Magdy Witan z Departamentu Współpracy Międzynarodowej w Ministerstwie Edukacji Narodowej, do pani Anny Sochańskiej, dyrektor Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą w MSZ RP i innych. Ubiegamy się o to, by wymóg składania dodatkowego egzaminu potwierdzającego znajomość języka polskiego został zniesiony — opowiada Renata Cytacka.

Zdaniem rozmówczyni, maturzysta kończący szkołę w systemie ogólnokształcącym z polskim jako językiem nauczania w państwie członkowskim Unii Europejskiej, którego znajomość języka polskiego została potwierdzona na poziomie co najmniej B2, nie powinien być zobowiązany do zdawania dodatkowego egzaminu z polskiego.

15.>>

14.>>

Potwierdzone jest to w Komunikacie dot. świadectw maturalnych uzyskanych przez osoby polskiego pochodzenia w państwach UE zamieszczonym w linku: <https://www.gov.pl/web/nauka/komunikat-dot-swiaectw-maturalnych-uzyskanych-przez-osoby-polskiego-pochodzenia-w-panstwach-unii-europejskiej>.

— Minister nauki i szkolnictwa wyższego zwrócił uwagę uczelniom oraz osobom aplikującym na studia, iż prawo polskie w ślad za regulacjami europejskimi nie zawiera wymogu potwierdzania znajomości jakiegokolwiek języka, w tym języka polskiego, przy rekrutacji obywateli UE, którzy legitymują się świadectwem maturalnym szkoły polskiej, wydanym np. na Litwie. Natomiast nasze szkoły wydają zaświadczenia, iż maturzysta, który pobierał naukę w polskiej szkole na Litwie przez 12 lat, wykazał się znajomością języka polskiego na poziomie C2. Niestety wyższe uczelnie w Polsce tłumaczą się autonomią i dodatkowymi wymogami. Próbujemy indywidualnie przekonywać i to w większości wypadków się udaje. Jednak nam zależy na systemowym rozwiązaniu, a nie na „ręcznym” rozwiązywaniu problemów — mówi specjalistka samorządowa.

STATUS MATURZYSTÓW Z LITWY

Podkreśla, że przed rekrutacją na studia w Polsce warto też wiedzieć o sprawie dość banalnej, ale też ważnej.

— Dla naszych maturzystów może być zaskoczeniem, że Polacy z Litwy, mimo polskiego pochodzenia, w świetle prawa polskiego posiadają status prawny cudzoziemców (bądź obcokrajowców). Dlatego też nasza młodzież powinna szukać informacji o rekrutacji w zakładkach dla obcokrajowców, a nie w systemie ogólnej rejestracji. Kolejnym ważnym krokiem na etapie rekrutacji jest zarejestrowanie się w Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej (NAWA). Jest to organ, który m.in. wydaje decyzje, że dany maturzysta ukończył szkołę polską na Litwie i może

pobierać naukę w Polsce nieodpłatnie, bo większość uniwersytetów pobiera czesne i są to często pokaźne sumy. Maturzysta może także wystąpić do NAWY z prośbą o przyznanie stypendium — tłumaczy Renata Cytacka.

Poleca też nie odkładać rejestracji na studia do ostatniego dnia, ponieważ opłata za rejestrację może potrwać około tygodnia, tyle może trwać przelew bankowy.

— Spóźniony o dzień czy dwa maturzysta może usłyszeć: „Zapraszamy na studia za rok”. Mamy jeszcze różnicę terminów. W Polsce średnio okres rekrutacji kończy się 12 lipca, natomiast na Litwie świadectwa dojrzałości można otrzymać dopiero 15 lipca. Prowadzimy rozmowy, aby usprawnić ten proces, aby w sprawach indywidualnych była możliwość szybszego zdobycia świadectwa dojrzałości, które następnie należy zatwierdzić u notariusza, zdobyć apostille i przetłumaczyć na język polski. Tu także istnieje wypracowana pewna praktyka, że można podjąć próbę napisania podania skierowanego do prorektora do spraw kształcenia o warunkowe przyjęcie na studia wraz z zobowiązaniem, iż kandydat dostarczy dokumenty w maksymalnie najszybszym terminie po jego otrzymaniu. W za-

leżności od uczelni czasami nasi potencjalni kandydaci na studia otrzymują przychylną decyzję. Jednak warto także znaleźć w tym temacie systemowe rozwiązanie — radzi Renata Cytacka.

Dodaje, że służy młodzieży wszelaką pomocą — praktyczną i dokumentacyjną.

— Samorządowi Rejonu Wileńskiego zależy, żeby jak najwięcej maturzystów podejmowało studia wyższe w języku ojczystym, zdobywało wiedzę i wracało do pracy na Wileńszczyźnie. W miarę możliwości staram się udzielać naszej młodzieży wskazówek, aby ułatwić im proces rekrutacji na studia w Polsce. Młodzież może kontaktować się ze mną za pośrednictwem komunikatora Messenger lub mailowo: renata.cytacka@vrsa.lt — informuje rozmówczyni.

W październiku zeszłego roku w specjalnym wywiadzie dla „Kuriera Wileńskiego” wiceminister nauki RP Andrzej Szpetycki zapowiadał, że ministerstwo rozważa różne warianty rozwiązania problemu terminów rekrutacji dla Polaków z Litwy, m.in. przyjmowanie kandydatów z niepełnym pakietem dokumentów do późniejszego uzupełnienia. Zachęcił też do kontaktu z ministerstwem w razie dalszych trudności. ■

Fot. Marian Paluszkiewicz



W sprawach dotyczących rekrutacji na studia w Polsce młodzież może kontaktować się ze mną za pośrednictwem komunikatora Messenger lub mailowo — mówi Renata Cytacka

Brak współpracy i rosnące napięcie na granicy z Białorusią

Honorata Adamowicz

Relacje z białoruskimi służbami granicznymi praktycznie nie istnieją, a wschodnia granica Litwy znajduje się pod presją działań hybrydowych. Eksperti w rozmowie z „KW” ostrzegają, że sytuacja od kryzysu migracyjnego w 2021 r. po obecne incydenty z meteobalonami nad lotniskiem w Wilnie pokazują, że państwa regionu muszą być przygotowane na prowokacje i poważniejsze zagrożenia, wzmacniając bezpieczeństwo i gotowość obronną.

— Jeśli chodzi o relacje i współpracę z przedstawicielami białoruskiego komitetu granicznego, mogą zdecydowanie powiedzieć, że w tej chwili żadnej współpracy nie ma. Współpraca w zasadzie została przerwana w 2020 r., kiedy na Białorusi odbywały się tak zwane wybory prezydenckie. Od tego momentu kontakt ze stroną białoruską stał się bardzo ograniczony. Strażnicy graniczni po stronie białoruskiej coraz rzadziej odpowiadali na zapytania, a komunikacja przestała funkcjonować w sposób, który wcześniej był standardem — mówi w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” szef Służby Ochrony Granicy Państwowej Litwy, generał Rustamas Liubajewas.

Jak mówi, sytuacja radykalnie się zmieniła po wydarzeniach z 2021 r., kiedy się pojawił kryzys migracyjny.

— W praktyce nasze relacje całkowicie zmieniły się po kryzysie migracyjnym w 2021 r., kiedy straż graniczna po stronie białoruskiej nie tylko nie przeciwdziałała temu zjawisku, ale wręcz przyczyniała się do nielegalnej migracji. Dziś wiadomo, że była to dobrze zaplanowana operacja hybrydowa wymierzona w Litwę oraz inne państwa Unii Europejskiej. Od tego czasu trudno mówić o jakiegokolwiek poprawie relacji — podkreśla rozmówca.

Rozmówca przyznaje, że co prawda dochodziło do pojedynczych kontaktów technicznych z służbą ochrony granicy Białorusi, jednak — jak

podkreśla — współpraca ta w żaden sposób nie spełnia oczekiwań. Jego zdaniem obecna sytuacja na granicy powinna być już postrzegana w kategoriach nowej rzeczywistości bezpieczeństwa, czyli tak zwanej wojny hybrydowej. Jak zaznacza, jednym z jej najważniejszych elementów jest to, że niezwykle trudno jednoznacznie wskazać, kto tak naprawdę odpowiada za konkretne działania czy operacje.

— Dlatego wciąż trwają dyskusje, czy balony przelatujące nad terytorium Litwy są elementem działań hybrydowych, czy jedynie formą przemytu. Bardzo trudno jest ustalić, kto naprawdę stoi za danym działaniem. Oczywiście sam Aleksander Łukaszenka ani jego najbliżsi współpracownicy nie przyjeżdżają na granicę, nie pompują balonów i nie wysyłają ich w kierunku portu lotniczego w Wilnie. Mechanizm działania jest jednak inny. Reżim umożliwia funkcjonowanie przemytników i grup przestępczych w pasie przygranicznym. W efekcie, prowadząc działalność kryminalną, realizują oni jednocześnie cele operacji hybrydowych — podkreśla Liubajewas.

Takie działania mogą utrudniać funkcjonowanie lotniska, stwarzać

zagrożenie dla lotnictwa cywilnego, a także podważać zaufanie do instytucji państwowych.

— Można więc śmiało powiedzieć, że to, co obecnie dzieje się z balonami, działa na korzyść Łukaszenki. Uważamy, że jest to element wojny hybrydowej lub operacji hybrydowej — podkreśla.

Ekspert zwraca również uwagę na szerszy kontekst polityczny. Coraz częściej pojawiają się opinie, że trudno dziś mówić o w pełni niezależnej Białorusi.

— Widzimy wyraźnie, że państwo to stało się w dużej mierze zależne od Federacji Rosyjskiej. Zarówno reżim Łukaszenki, jak i reżim Kremla działają wspólnie — wskazują analitycy bezpieczeństwa — podkreśla Liubajewas.

Rozmówca nie ma złudzeń, że najbliższe miesiące przyniosą uspokojenie sytuacji. Jak podkreśla, prognozy nie są optymistyczne — zarówno eksperci ds. bezpieczeństwa, jak i instytucje odpowiedzialne za ochronę granic przewidują, że napięcie w regionie będzie stopniowo rosło. Jego zdaniem dotyczy to nie tylko sytuacji w Europie Środkowo-Wschodniej, ale także bezpieczeństwa na zewnętrznych granicach Unii Europejskiej. ■



■ To, co obecnie dzieje się z balonami, działa na korzyść Łukaszenki — mówi Rustamas Liubajewas. Fot. Marian Paluszkiewicz

Film „Franz Kafka” i inne polskie akcenty na festiwalu „Kino pavasaris 2026”

W poniedziałek, 9 marca, rozpoczął się jeden z największych festiwali filmowych na Litwie — 31. Wileński Międzynarodowy Festiwal Filmowy „Kino pavasaris”. Instytut Polski w Wilnie tradycyjnie jest partnerem festiwalu, a w programie nie zabraknie polskich akcentów.

Instytut Polski jest partnerem instytucjonalnym filmu „Franz Kafka” w reżyserii Agnieszki Holland, tegorocznego polskiego kandydata do Oscara. Łącznie w kinach na całej Litwie zaplanowanych jest aż 36 seansów tego tytułu.

W programie festiwalu znalazł się również film „Dom dobry” Wojciecha Smarzowskiego, a w Konkursie Smart7 zaprezentowany zostanie film Emi Buchwald „Nie ma duchów w mieszkaniu na Dobrej”.

Na festiwalu zaprezentowane zostaną także dwa polskie filmy krótkometrażowe — „Okienko” (reż. Daniel Stopa) i „Muse” (reż. Paweł Pawlikowski) — oraz trzy koprodukcje: „Wściekłość” (reż. Burhan Qurbani), „Ojciec” (reż. Tereza Nvotová) i „Divia” (reż. Dmytro Hreshko).



Tegoroczny festiwal odbędzie się w dniach 9-22 marca w pięciu miastach Litwy — w Wilnie, Kownie, Kłajpedzie, Szawlach i Poniewieżu. Bilety, abonamenty i akredytacje są do nabycia internetowo: <https://kinopavasaris.lt/bilietai/>.

W dniach 6-8 marca podczas weekendu otwarcia festiwalu w wileńskich kinach „Pasaka” i „Skalvi-ja” odbyły się pierwsze seanse wybranych filmów, w tym „Franza Kafki” oraz „Domu dobrego”.

Organizator: Wileński Międzynarodowy Festiwal Filmowy „Kino pavasaris” (VšĮ Kino Pavasaris)

Partner: Instytut Polski w Wilnie ■

Inf. Instytut Polski w Wilnie

Akcja „Ptaki wracają do domu”

Wraz z nadejściem wiosny do Litwy wracają ptaki. 14 marca w Wilnie, na plaży jeziora Balsiai (Zielone Jeziora), odbędzie się akcja „Ptaki wracają do domu”, podczas której mieszkańcy i goście miasta będą mogli wspólnie zawiesić budki lęgowe przygotowane przez leśników.

Wydarzenie ma pomóc ptakom znaleźć bezpieczne miejsca do gniazdowania oraz zwrócić uwagę na znaczenie ochrony przyrody. Organizatorzy zapraszają wszystkich, którym bliska jest natura, do wspólnego działania na rzecz lokalnych ekosystemów.

„Tradycja zawieszania budek lęgowych na Litwie istnieje od ponad stu lat i jest jedną z najstarszych inicjatyw ekologicznych w kraju. Jest ona ważna nie tylko

ze względu na bezpośrednie korzyści dla ptaków — inicjatywa ta przyczynia się również do zachowania różnorodności biologicznej, kształtuje świadomość ekologiczną, wzmacnia poczucie wspólnoty i promuje odpowiedzialne podejście do przyrody” — mówi Ervinas Romanovas, kierownik działu komunikacji Dyrekcji Lasów Państwowych (VMU).

EDUKACJA O ŚWIECIE PTAKÓW

Przed zawieszeniem budek uczestnicy będą mogli wziąć udział w zajęciach edukacyjnych prowadzonych przez specjalistów. Mindaugas Ilčiukas poprowadzi zajęcia „Sekrety piór: różnorodność kolorów i kształtów w świecie ptaków”, podczas których zapre-

zentowana zostanie kolekcja ponad 10 tys. piór reprezentujących ponad 130 gatunków ptaków występujących na Litwie.

Odbędzie się również wykład Gintarė Karelinej „Kto mieszka w budce dla ptaków? Małe domki dla skrzydlatych przyjaciół”. Oba spotkania zaplanowano w godzinach 11-12. Udział wymaga wcześniejszej rejestracji na stronie www.zaliasvilnius.lt.

Po zakończeniu zajęć uczestnicy udadzą się do lasu nad jezioro, gdzie wspólnie zawieszą nowe budki dla ptaków. Na zakończenie organizatorzy zaplanowali ciepłą herbatę i przekąski. Wydarzenie organizują Samorząd miasta Wilna oraz Dyrekcja Lasów Państwowych. ■

Opr. J.B. na podst. Vilnius.lt

Wystąpią gwiazdy nad gwiazdami! Čiurlionis w aranżacji jazzowej w DKP

Przekrój rozrywek i imprez oferowanych przez Dom Kultury Polskiej w Wilnie jest naprawdę szeroki. Tym razem przed nami kolejna niepowtarzalna okazja – Koncert Muzyki Jazzowej. I to z najwyższej półki!

Już 26 marca 2026 r. w Sali Teatralnej Domu Kultury Polskiej w Wilnie wystąpi Międzynarodowe Trio Kęstutisa Vaiginisa, w którym Michał Barański z Polski zagra na kontrabasie, Shachar Elnatan z Izraela na gitarze, z kolei lider zespołu, Kęstutis Vaiginis, na saksofonach.

UNIKALNY KONCERT I GWIAZDORSKA OBSADA

Będzie to unikalna okazja, żeby spędzić wieczór z naprawdę dobrą muzyką w wykonaniu znanych w całej Europie profesjonalnych muzyków sceny jazzowej, którzy wykonają autorskie kompozycje Kęstutisa Vaiginisa.

Diana Kardis: Jaki będzie repertuar koncertu?

Kęstutis Vaiginis: Będzie to spektakularne połączenie muzyki Čiurlionisa w aranżacji jazzowej,

co jest zjawiskiem niecodziennym oraz moich oryginalnych kompozycji. Koncert jest wydarzeniem wyjątkowym z uwagi na występujących artystów. Michał Barański – światowej sławy muzyk, który kilkakrotnie zdobył tytuł Kontrabasisty Roku, niedawno wydał płytę za którą również uzyskał nominację. Jest niezwykle ceniony przez krytyków, koncertuje z największymi sławami w tej dziedzinie. Wspaniały jest również gitarzysta – sławny muzyk Shachar Elnatan, który urodził się w Izraelu, rezydował w Nowym Jorku, występował z niesamowitymi osobami, nagrał płytę. Bardzo miło mi z tymi muzykami występować i zaprezentować ich publiczności. To naprawdę gwiazdorska obsada też dla publiczności w Polsce, na koncerty tych wykonawców nie jest się łatwo dostać.

Michał Barański jest multiinstrumentalistą. Czy tym razem zagra na innych instrumentach poza kontrabasem?

Z Michałem Barańskim koncertujemy już od pięciu-sześciu lat. Tym razem zagra na kontrabasie, a oprócz tego zaśpiewa w sty-

lu indyjskim. Ja z kolei zagram na dwóch saksofonach – tenorowym i sopranowym, żeby muzyka miała więcej barw. Bardzo bliska mi jest polska publiczność, bo często występuję w Warszawie, grałem również w wielu miastach w Polsce, również w filharmonii. Podczas tych koncertów sale są wypełnione do ostatniego miejsca. Polska publika jazzowa, krytycy jazzowi, fotografowie muzyczni mnie znają. Po koncertach miłośnicy muzyki ustawiają się w długich kolejkach po autograf na płycie CD lub winylowej.

To już nie pierwszy z kolei koncert w takim składzie?

Rzeczywiście, mieliśmy już dwa koncerty, było pełne obłożenie. W Olicie i Wisagini. Akustyka była świetna i publiczność była zaskoczona, urzeczona występem naszego trio, że było w stanie tak niezwykle przekazać muzykę. Tym razem gorąco zapraszamy wszystkich na koncert do Domu Kultury Polskiej w Wilnie. Wystąpią gwiazdy nad gwiazdami! ■

Seweryna Kardis,
koordynator projektów kulturalnych w DKP w Wilnie



Odpowiedzi na najczęściej zadawane pytania dot. II filaru emerytalnego. Co jeszcze się zmieni?

Reforma emerytalna ruszyła dwa miesiące temu, a pytania wciąż napływają. Czy trzeba coś zrobić? Czy można zmienić zdanie? Kiedy i jak dostanę swoje pieniądze? Litewskie banki podają krótkie odpowiedzi.

CZY MUSZĘ COŚ ZROBIĆ?

Częstym pytaniem jest, czy coś „trzeba” zrobić? Krótka odpowiedź — nie trzeba, jeśli nie chcemy nic zmieniać. Jeśli nie podejmiemy żadnej decyzji, wszystko toczy się dalej tak jak dotychczas. Składki są gromadzone automatycznie. Dotyczy to również osób, które wcześniej zawiesiły wpłaty: pozostają zawieszona, a środki w funduszu są inwestowane.

„Jednym z najczęściej zadawanych pytań jest to, czy konieczne jest podjęcie działań. Odpowiedź jest jasna — nie. Nie ma konieczności podejmowania żadnej decyzji dotyczącej udziału w II filarze emerytalnym” — mówi Valdas Sejavičius, tymczasowy kierownik „Zarządzania inwestycjami Swedbank”.

Do końca 2027 r. można natomiast zdecydować się na wyjście z II filaru i odebranie swoich osobistych składek wraz z wypracowanym zyskiem. Ale trzeba pamiętać, że składki zapłacone na SoDrę wracają do samej SoDry i są przeliczane na punkty emerytalne. Możemy wypłacić tylko te „dodatkowe” środki.

Można też cofnąć wniosek o zaprzestanie gromadzenia — wystarczy zrobić to do końca kwartału, w którym wniosek został złożony. Jeśli ten termin minął i środki zostały już wypłacone, też nie jest za późno: po wypłacie można zawrzeć nową umowę i znów zacząć odkładać.

Jeden wyjątek: jeśli zdecydujemy się wypłacić 25 proc. zgromadzonych środków i wniosek zostanie zrealizowany — tej decyzji już nie cofniemy. To znaczy, że nie da się tych środków wpłacić z powrotem.

CO SIĘ ZMIENI PO 2027 R.?

Po zakończeniu okresu przejściowego II filar wraca do normalnego rytmu, ale z kilkoma nowymi możli-



Jeśli nie chcemy podejmować żadnej decyzji w sprawie II filaru emerytalnego, nic nie musimy robić **Fot. Apolinary Klonowski**

wościami. Będzie można wstrzymać wpłaty na jeden rok, bez ograniczeń co do liczby takich przerw. W całym okresie gromadzenia można wypłacić jednorazowo 25 proc. zebranych dotychczas środków. Jednak wtedy funkcjonuje trzyprocentowa opłata na rzecz SoDry. Z kolei są przypadki, kiedy możemy wypłacić całość środków. To na przykład ciężka choroba czy jeśli spotkała nas duża niezdolność do pracy. Jeśli taki przypadek nas spotka, nie będziemy natrafiali na utrudnienia i możemy wypłacić wszystkie środki — oczywiście za okazaniem dokumentacji. Podobny przywilej dotyczy nas, jeśli zostało mniej niż pięć lat do emerytury, a zebrana suma annuitetu (pensji miesięcznej) nie przekracza połowy minimum. Innymi słowy, jeśli po wycofaniu środków z II filaru nasza emerytura ma być mniejsza, niż minimalna ustawowa emerytura, to środków wypłacić nie będziemy mogli.

Bez zmian pozostają natomiast główne zalety systemu: zgromadzo-

ne środki są dziedziczne (przecho- dzą na dzieci), zyski z inwestycji nie są opodatkowane, a wpłacając powyżej obowiązkowych 3 proc. można odliczyć nadwyżkę od podatku dochodowego.

KIEDY I JAK DOSTANĘ PIENIĄDZE?

Wypłata następuje po osiągnięciu wieku emerytalnego lub przyznaniu wcześniejszej emerytury. Forma zależy od wysokości zgromadzonej kwoty: do 16 785 euro: wypłata jednorazowa (można też wybrać rentę); powyżej 16 785 euro zakup renty emerytalnej jest obowiązkowy; gwarantuje regularne wypłaty do końca życia; powyżej 83 926 euro — renta obejmuje kwotę do tego progu, a nadwyżkę można wypłacić jednorazowo.

Co ważne — osiągnięcie wieku emerytalnego nie oznacza, że trzeba natychmiast wypłacać środki. Można gromadzić dalej i podjąć decyzję w innym czasie. ■

Opr. A.K. na podst. mat.pras. Swedbank, Valdas Sejavičius

Mieszkańcy wolą szukać długowieczności w pigułkach niż w tym, co robiły... nasze babcie

Gdy mówimy o długowieczności, na Litwie dominuje myślenie, że jakaś pigułka czy magiczne „oszukanie systemu” nam to załatwi. Tymczasem ekspert wskazuje, że nim sięgniemy po wielkie „odkrycia”, warto najpierw zadbać o podstawy.

„Świętej pamięci dziadek niedużo jadł, niemal jak wróbelek, tylko tyle ile trzeba, więcej nie lubił, a tyle przeżył. Jego ojciec przecież tak samo, długowieczny był” — mówił jeden z rozmówców „KW”. Czy „jedzenie jak wróbelek” miało wpływ na długowieczność? Na to wszystko odpowiada jeden z ekspertów. I ma „złe” wieści — bo długowieczność to nie magia czy wielotysięczna inwestycja, a decyzje i pilnowanie się ich.

Dane Narodowego Indeksu Samopoczucia (NSI) pokazują wyraźną lukę między rosnącym zainteresowaniem zdrowiem a realnymi działaniami. Co powstrzymuje ludzi przed zmianą nawyków?

WIĘKSZOŚĆ NIE PRÓBOWAŁA

Dane NSI, zainicjowanego przez sieć aptek Eurovaistinė, wskazują, że 58 proc. mieszkańców nigdy nie wypróbowało żadnej praktyki sprzyjającej długowieczności. Jednocześnie zainteresowanie zdrowiem jest duże — 44 proc. respondentów deklaruje, że chce lepiej poznać stan swojego organizmu, choć jeszcze nie wykonuje dodatkowych badań.

„Długowieczność jest często postrzegana jako dziedzina skomplikowanych procedur lub drogich suplementów. Jednak badania pokazują, że podstawowym problemem jest brak informacji. Widzimy paradoks: społeczeństwo interesuje się zdrowiem, ale tylko niewielka część stosuje nawyki, które faktycznie wpływają na proces starzenia się organizmu. Długowieczność nie jest tylko kwestią genów lub technologii — to zbiór codziennych decyzji” — mówi Eglė Laskauskaitė, dyrektor ds. działalności farmaceutycznej w Eurovaistinė.



Aktywność fizyczna pomaga utrzymać siłę mięśni i spowalnia procesy starzenia się **Fot. Freepik**

Badanie pokazuje również, że tylko 14 proc. mieszkańców aktywnie śledzi informacje o zdrowiu i długowieczności. Większość natrafia na nie przypadkowo lub interesuje się nimi sporadycznie.

FUNDAMENT: DIETA, RUCH I SEN

Genetyk i popularyzator praktyk długowieczności dr Vaidas Diršė podkreśla, że zanim sięgniemy po bardziej zaawansowane metody, należy zadbać o podstawy.

„Najważniejsze dla prawidłowego odżywiania jest zbilansowana dieta, zbliżona do modelu żywieniowego regionu Morza Śródziemnego oraz umiarkowana ilość kalorii. Aktywność fizyczna — zwłaszcza utrzymanie siły mięśni i trening interwałowy — jest jednym z najpoważniejszych czynników chroniących przed starzeniem się. A wysokiej jakości sen jest podstawowym mechanizmem regeneracji organizmu” — wyjaśnia ekspert.

Dopiero gdy te trzy elementy funkcjonują prawidłowo, warto rozważyć dodatkowe praktyki lub suplementację. W tym saunę.

„Sauna zasadniczo imituje lekki wysiłek fizyczny dla serca i naczyń krwionośnych. (...) Terapia promieniami podczerwonymi jest często

łatwiejsza do zniesienia, dlatego dla niektórych osób może być wygodniejszą alternatywą” — wyjaśnia dr Diršė.

Ekspert przypomina jednak, że sauna nie jest odpowiednia dla wszystkich — szczególnie dla osób z niektórymi chorobami serca, nadciśnieniem, po niedawnym zawałe lub udarze, kobiet w ciąży czy osób z gorączką.

POST, ZIMNO I ŚWIATŁO

Respondenci badania NSI wskazali również inne metody wspierające długowieczność. Do najczęściej wymienianych należy przerywany post, który może poprawiać metabolizm, regulować poziom insuliny i wspierać naturalne procesy oczyszczania komórek. Czyż nie tak żyły nasze babcie i nasi dziadkowie? Wielki Post, Advent i... przednówek, gdy kończyły się zapasy jedzenia.

Popularność zyskuje również ograniczanie kalorii bez głodowania — metoda, która w badaniach laboratoryjnych wykazała potencjał wydłużania życia.

Rzadziej stosowane są terapia zimnem, w tym krioterapia czy kąpiele lodowe (3 proc.), terapia światłem czerwonym (2 proc.).

Opr. J.B. na podst. inf. Eurovaistinė, inf. wł., mat.pras.

Zapytać AI o zdrowie to nic złego. Ale trzeba wiedzieć o ważnych niuansach

Miliony osób radzą się u sztucznej inteligencji (AI) zamiast z lekarzem. „A bo lekarze tylko trują ludzi!” — można przeczytać na niejednym forum. Tymczasem medycy proponują kompromis: skoro już chcesz, konsultuj z AI, ale uważaj na te szczegóły, inaczej sobie zaszkodziś.

To wygodne, szybkie i dostępne o każdej porze. Ale specjaliści wskazują, czego AI nie jest w stanie dostrzec — i dlaczego może to kosztować zdrowie, a nawet życie.

Zjawisko konsultowania z AI-lekarzem przybrało już skalę masową: według danych firmy OpenAI codziennie ponad 40 mln ludzi na całym świecie pyta ChatGPT o objawy, schorzenia i metody leczenia.

ZAINTERESOWANIE ZDROWIEM WCALE NIE JEST ZŁE

Lekarz rodzinny Valerij Morozov z kliniki Northway przyznaje, że samo zainteresowanie własnym zdrowiem to dobry znak. Problem zaczyna się tam, gdzie kończy się krytyczne myślenie. „Problemy zaczynają się wtedy, gdy informacje na temat zdrowia są przyjmowane bezkrytycznie i ślepo w nie wierzymy. Można skonsultować się ze sztuczną inteligencją, ale nie można bezkrytycznie kierować się jej zaleceniami lub wymagać od lekarza, aby je stosował” — mówi Morozov.

W praktyce lekarz codziennie przyjmuje pacjentów przychodzących już z gotową „diagnozą” wygenerowaną przez algorytm. To jeszcze nie jest sytuacja niebezpieczna. Poważniejszy problem pojawia się, gdy ktoś po przeczytaniu odpowiedzi AI w ogóle rezygnuje z wizyty.

„Nie jest złe dla wstępnego zrozumienia i wiedzy (przyjście z AI-diagnozą — przyp.red.). Znacznie większym problemem jest sytuacja, gdy osoba analizuje informacje i nie podejmuje żadnych działań, decydując się w ogóle nie zgłaszać do lekarza. Wówczas wzrasta ryzyko przeoczenia poważnego schorzenia” — podkreśla medyk.

CZEGO ALGORYTM NIE ZOBACZY

AI odpowiada wyłącznie na podstawie tego, co wpisano w zapytaniu. Nie obserwuje pacjenta, nie bada go, nie dopyta o szczegół, który może zmienić całą ocenę sytuacji.

„Sztuczna inteligencja nie ma możliwości oceny dynamiki stanu pacjenta, nie widzi człowieka, nie może przeprowadzić badania ani zadać dodatkowych pytań, tak jak robi to lekarz. Pacjent może uznać, że pewne informacje nie są ważne i ich nie wspomnieć, a właśnie one mogą mieć decydujące znaczenie przy ustalaniu diagnozy i leczenia” — wskazuje Valerij Morozov.

Lekarz podaje konkretny przykład: dziecko po ukąszeniu przez kleszcza ma zaczerwienienie i gorączkę. AI może podejrzewać boreliozę i zalecić wizytę — i na tym kończy analizę. Lekarz dopytałby o temperaturę, czas trwania gorączki, wygląd wysypki i samopoczucie dziecka. To właśnie te niuanse pozwalają odróżnić jedną chorobę od drugiej.

KTO PONOSI ODPOWIEDZIALNOŚĆ?

Audrius Zinevičius, ekspert ds. ubezpieczeń specjalistycznych w

Lietuvos draudimas, zwraca uwagę na wymiar prawny i etyczny. Dane zdrowotne przekazane platformie technologicznej to nie to samo, co wizyta u lekarza. W skrócie — u lekarza za nas odpowiada lekarz. W przypadku AI odpowiedzialność bierze... no właśnie.

„Jeśli przekazujemy nasze dane zdrowotne firmie technologicznej, która nie świadczy usług opieki zdrowotnej, odpowiedzialność spoczywa na samym użytkowniku. W przypadku konsultacji z lekarzem obowiązuje tajemnica zawodowa i jasna odpowiedzialność za podejmowane decyzje. To zasadnicza różnica” — zaznacza Zinevičius.

Alternatywą łączącą wygodę z profesjonalizmem okazuje się telemedycyna. Z badań przeprowadzonych na zlecenie Lietuvos draudimas wynika, że 9 na 10 mieszkańców Litwy wybrałoby w razie potrzeby zdalną konsultację z lekarzem rodzinnym. Wśród osób w wieku 26-35 lat odsetek ten sięga 93 proc. No i w przypadku telemedycyny wiadomo, na kim spoczywa odpowiedzialność. ■

Opr. A.K. na podst. mat.pras.,
Lietuvos draudimas



Sztuczna inteligencja może doradzić, to nic złego. Gorzej, gdy na tym nasze zainteresowanie zdrowiem się kończy **Fot. wygenerowane przez SI**

Cystersi w Kołbaczu – dzieje opactwa, reguła zakonna i działalność duszpasterska

Kołbacz (niem. Kolbatz) – to miejscowość znajdująca się w województwie zachodniopomorskim, w powiecie gryfińskim, w gminie Stare Czarnowo, przy rzece Płonia, oddalona o 3,5 km na zachód od jeziora Miedwie, na wschód od Wzgórz Bukowych, które stanowią granicę między województwem zachodniopomorskim a lubuskim. Z danych z 2006 roku wynika, że osada liczyła 1 400 mieszkańców.

JEDEN Z NAJWAŻNIEJSZYCH PUNKTÓW KSIĘSTWA POMORSKIEGO

Dzieje cystersów w Kołbaczu sięgają drugiej połowy XII w. i są ściśle związane z procesem chrystianizacji oraz umacniania struktur państwowych na Pomorzu. W 1173 r. kasztelan szczeciński Warcisław Świętoborzyc sprowadził do swoich dóbr zakonników z duńskiego klasztoru w Esrom, a 2 lutego 1174 r. pierwsi mnisi osiedlili się w Kołbaczu. Był to pierwszy klasztor cysterski na Pomorzu na wschód od Odry, który szybko urósł do rangi jednego z najważniejszych ośrodków religijnych, gospodarczych i politycznych księstwa pomorskiego.

Opactwo korzystało z hojnego uposażenia książęcego i licznych przywilejów: immunitetu sądowego i ekonomicznego, zwolnień celnych oraz prawa do eksploatacji lasów, wód i młynów. Do XIII w. cystersi kołbaccy posiadali rozległe latyfundium obejmujące kilkanaście wsi oraz miasta Dąbie i Czarnowo. Dzięki temu Kołbacz stał się ważnym punktem na mapie politycznej Pomorza, miejscem zjazdów książęcych oraz nekropolią rodów Świętoborzyców i Gryfitów.

REGUŁA ZAKONNA I DUCHOWOŚĆ CYSTERSKA

Zakon cystersów, wywodzący się z benedyktyńskiej tradycji reformy, opierał swoje życie na regule św. Benedykta, kładącej nacisk na

modlitwę, pracę i wspólnotę. Hasło ora et labora wyznaczało codzienny rytm życia mnichów: modlitwa chórowa, lektura Pisma Świętego, praca fizyczna oraz asceza. Cystersi dążyli do prostoty życia, ubóstwa i samowystarczalności, unikając nadmiernego przepychu w liturgii i architekturze, choć z czasem ich świątynie nabierały monumentalnego charakteru. W Kołbaczu reguła ta realizowana była konsekwentnie. Mnisi wraz z konwersami prowadzili rozległe gospodarstwa rolne, folwarki (grangie), młyny wodne i warsztaty rzemieślnicze. Praca była nie tylko źródłem utrzymania, ale także formą duchowej służby, wpisana w zakonny ideał doskonałości chrześcijańskiej.

DZIAŁALNOŚĆ DUSZPASTERSKA I KULTUROTWÓRCZA

Choć cystersi nie byli zakonem stricte kaznodziejskim, ich obec-

ność miała ogromne znaczenie duszpasterskie. Klasztor oddziaływał na okoliczną ludność poprzez sprawowanie liturgii, opiekę nad kościołami filialnymi oraz przykład życia zakonnego. Opaci kołbaccy należeli do elity duchowieństwa pomorskiego – zasiadali w radzie książęcej, pełnili funkcje dyplomatyczne i utrzymywali bezpośrednie kontakty ze Stolicą Apostolską. Opactwo było również ważnym ośrodkiem kultury i nauki. Posiadało bogatą bibliotekę i skryptorium, z którego zachowały się dziesiątki oryginalnych dokumentów oraz obszerna matrykuła z XV w. Mnisi kształcili się na europejskich uniwersytetach – w Lipsku, Rostoku, Heidelbergu, Erfurcie, a nawet w Krakowie – a niektórzy obejmowali wysokie godności kościelne. W Kołbaczu funkcjonował także ośrodek leczenia, służący zarówno zakonnikom, jak i ludności świeckiej.

23.>>



■ Kościół w Kołbaczu

22.>>

KRYZYS I UPADEK OPACTWA

Okres świetności Kołbacza trwał do XIV w. W XV stuleciu opactwo dotknęły kryzysy gospodarcze, wojny z Brandenburgią oraz najazd husycki z 1433 r. Ostateczny cios przyniosła reformacja. W 1535 r., po uznaniu luteranizmu za religię państwową w księstwie pomorskim, klasztor został skasowany. Ostatni opat, Bartłomiej Schobbe, zrezygnował z urzędu i przeszedł na stronę reformacji, a kościół klasztorny zamieniono na spichlerz domeny książęcej.

DZIEDZICTWO CYSTERSÓW W KOŁBACZU

Pomimo kasaty klasztoru materialne i duchowe dziedzictwo cystersów przetrwało. Do dziś zachowały się zabudowania klasztorne, w tym dom konwersów i dom opata, a także monumentalny kościół pocysterski — pierwsza w całości ceglana świątynia na Pomorzu Zachodnim, obecnie pełniąca funkcję kościoła parafialnego. Odbudowana wieża i trwające prace konserwatorskie przypominają o dawnej randze opactwa, które przez stulecia kształtowało religijny, gospodarczy i kulturowy krajobraz regionu. Historia cystersów w Kołbaczu pozostaje jednym z najważniejszych rozdziałów dziejów Pomorza Zachodniego — świadectwem harmonijnego połączenia modlitwy, pracy i odpowiedzialności za wspólnotę lokalną.

STOWARZYSZENIE SPICHLERZ SZTUKI

Działające od 2009 r. w Kołbaczu Stowarzyszenie Spichlerz Sztuki jest jedną z najważniejszych inicjatyw kulturalnych regionu, łączącą sztukę współczesną z refleksją nad historią, tożsamością i duchowym dziedzictwem miejsca. Jego siedzibą jest wyjątkowa przestrzeń dawnego opactwa, gdzie w nawie głównej kościoła urządzono symboliczny „spichlerz sztuki”.

Od początku swej działalności stowarzyszenie konsekwent-



■ Ołtarz główny

nie realizuje projekty kulturalne, edukacyjne i popularyzatorskie, których wspólnym mianownikiem jest dialog międzykulturowy oraz stawianie pytań o lokalną tożsamość. Inspiracją pozostaje wielowiekowe dziedzictwo kołbackich cystersów — zarówno ich materialny dorobek, jak i duchowe idee pracy, wspólnoty oraz harmonii z otoczeniem. Działania te wpisują się w szerszy postulat rewitalizacji dawnych obiektów pocysterskich, których rangę potwierdził wpis zespołu klasztornego na listę Pomników Historii w 2014 r.

Jednym z kluczowych przedsięwzięć realizowanych w przestrzeniach dawnego opactwa jest projekt „Cienie zapomnianych kultur” — cykl koncertów, wystaw i spotkań, które przywracają pamięć o wartościach i tradycjach spychanych na kulturowy margines. Odkryty na nowo spichlerz stał się Galerią Cysterską — miejscem spotkań artystów, muzyków, etnografów i społeczników, a zarazem przestrzenią kontemplacji i ponadczasowej refleksji.

Ważnym elementem działalności Stowarzyszenia Spichlerz Sztuki są także cykliczne warsztaty artystyczne i edukacyjne — filmowe, teatralne, dźwiękowe czy botaniczne — realizowane obec-

nie pod wspólną nazwą „Ogród inspiracji”. W duchu cysterskiego labora zaproszeni twórcy i animatorzy kultury pracują z lokalną młodzieżą, wspólnie odkrywając potencjał miejsca i ucząc się czerpania z lokalności wartości o uniwersalnym znaczeniu.

DOCENIENIE DZIAŁALNOŚCI

Znaczenie i jakość działań stowarzyszenia zostały wielokrotnie docenione. Dwukrotnie — w latach 2010 i 2014 — Spichlerz Sztuki otrzymał statuetkę „Bociana”, nagrodę Starosty Gryfińskiego w kategorii kultura. W 2015 r. prezes stowarzyszenia, Radosław Pałus, został uhonorowany nagrodą Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego Pro Arte, przyznawaną za wybitne zasługi dla kultury regionu.

Dzięki swojej konsekwentnej działalności Stowarzyszenie Spichlerz Sztuki stało się nie tylko animatorem życia kulturalnego Kołbacza, lecz także ważnym punktem na mapie kultury Pomorza Zachodniego — miejscem, w którym historia spotyka się ze współczesnością, a lokalne doświadczenie nabiera uniwersalnego wymiaru. ■

Leszek Wątróbski
Fot. autor



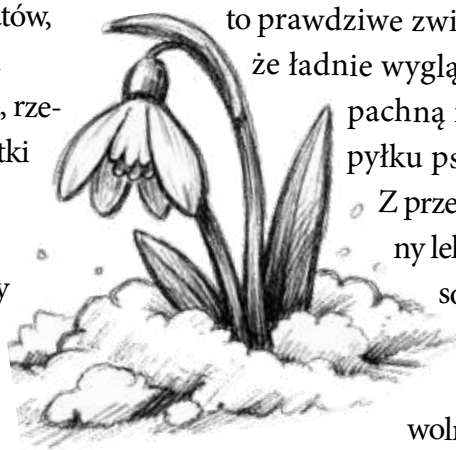
Ach, jak przyjemnie – dookoła widać, słysząc i czując WIOSNĘ! Wielką przyjemnością i radością jest przyglądanie się pierwszym kwiatkom, które w sposób absolutnie naturalny – zakwitły – właśnie teraz! Witam więc moich Przyjaciół wiosennie, z uśmiechem, dobrym humorem i nastawieniem do świata i życia!



Zwiastuny wiosny. Przebiśnieg śnieżyczka

Przebiśniegi są jednymi z pierwszych kwiatów, pojawiających się w naszych ogrodach. Na pozór delikatne i wiotkie, zgodnie z nazwą, rzeczywiście są w stanie przebić się przez resztki zalegającego śniegu.

Przebiśniegi występują w wielu rejonach Europy w stanie dzikim. Długo jednak były zagrożone całkowitym wyginięciem, więc są objęte ścisłą ochroną. Jednak bez żadnych przeszkód możemy sadzić (i zrywać) przebiśniegi ogrodowe. Przebiśniegi



to prawdziwe zwiastuny wiosny, a nie dość, że ładnie wyglądają, to jeszcze przyjemnie pachną i dostarczają pierwszego pyłku pszczołom.

Z przebiśniegów jest też pozyskiwany lek, który działa przeciwwirusowo. Jednak uwaga — przebiśniegi są trujące dla ludzi i zwierząt i absolutnie nie wolno stosować ich samodzielnie, jako roślin leczniczych.

APEL DO NAS WSZYSTKICH!



To my, ludzie, jesteśmy odpowiedzialni za zwierzęta, które przecież sami udomowiliśmy. Ich los na ziemi zależy od nas, naszego nastawienia i postępowania wobec nich. Czasami wystarczy odrobina miłości, aby odmienić los pokrzywdzonego zwierzęcia.

Warto pamiętać, że: ratując jednego zwierzęcia, nie zmienimy świata, ale świat zmieni się dla tego jednego zwierzęcia.

Nie chodzi tu bowiem tylko o takie zwierzątka jak pies i kot. Poszanowaniem, ochroną i opieką powinniśmy objąć wszystkie zwierzęta żyjące w domu, w lesie, w oborze, w sklepie zoologicznym, w schroniskach, w ZOO....

Jak już jesteśmy przy temacie wiosny, to czy wiecie, że...

JEDNA JASKÓŁKA NIE CZYNI WIOSNY

Wyobraźcie sobie, że to powiedzenie wyszło z ust słynnego Arystotelesa. Przeczytał on bowiem niezwykle pouczającą bajkę Ezopa pod tytułem: „Młody utracjusz i jaskółka”. Jeśli chcecie, posłuchajcie i Wy tej ciekawej historii:

Żył raz młodzieniec, który bardzo lubił się bawić. Nie myślał przy tym, co go czeka w przyszłości, nie martwił się o nic. Wreszcie nadszedł dzień, w którym przetrwonił cały swój majątek. Nie zostało mu nic oprócz starego płaszcza. Jak wiecie, jaskółka jest zwiastunem wiosny. Wyobraźcie sobie, ujrawszy ją chłopak uznał, że niewątpliwie nadchodzą ciepłe dni. Sprzedał więc i płaszczy, aby bawić się i używać życia. Jakaż ogarnęła go złość, kiedy kilka dni potem nadeszły siarczyste mrozy. Złorzeczył biednym jaskółkom, na nic mu się to jednak zdało. Do wiosny było jeszcze daleko. Zapamiętał jednak raz na zawsze, że jedna jaskółka wiosny nie czyni.

Wy również o tym pamiętajcie! Jeszcze nie warto daaaleko schować szaliki i rękawiczki, bo mogą być nam jeszcze potrzebne.

Gry i zabawy. Tylko nie „N”

W tę grę można zabawić się tylko z jedną osobą (nie licząc, oczywiście, Was osobiście), albo też z kilkoma przyjaciółmi. Ktoś z graczy zaczyna opowiadać jakąś wymyśloną historyjkę (może to być zarówno coś śmiesznego, jak i coś strasznego). Każdy następny gracz dopowiada do niej kolejne, ale już swoje zdanie.

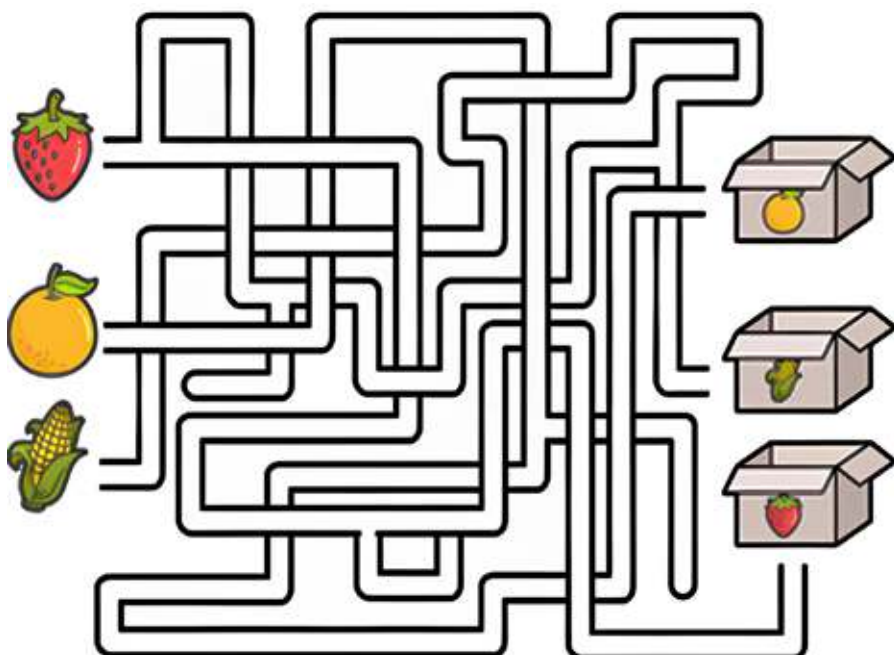
Wydaje się proste? Otóż nie tak do końca. W Waszym opowiadaniu nie można użyć wyrazu zaczynającego się na literę „n”. Kto o tym zapomni lub pomyli się — odpada. Wygrywa ten, kto powie ostatnie zdanie.

Wesołej zabawy!

A to sztuka!

Wokół raf koralowych pływają prawdziwe rybie dziwolagi. Można spotkać tam nadymki — ryby, które chcąc wystraszyć drapieżnika, połykają dużą ilość wody i nadymają się jak balon. Stroszą na dodatek swoje łuski i przypominają wtedy kolczaste kulki.

LABIRYNT



Uczeni na wesoło

Justus von Liebig (1803-1873) — słynny niemiecki chemik
 Pewnego razu von Liebig przeprowadził eksperyment chemiczny. Gdy słynny chemik podszedł do swojego asystenta, ten z podnieceniem w głosie wykrzyknął, że właśnie odkrył uniwersalny rozpuszczalnik.
 Von Liebig spokojnie zapytał:
 — A czym wyróżnia się ten uniwersalny rozpuszczalnik?
 Asyent:
 — Rozpuszcza wszystkie substancje!
 — W takim razie, w czym będziesz go przechowywać?! — zapytał Von Liebig.

Pierś z kaczki na kapuście kiszzonej

Wiesława Lewandowska

autorka bloga kulinarnego
„Dom pełen mięty”

Pierś z kaczki i kiszona kapusta to duet idealny – wyrazisty, rozgrzewający i absolutnie ponadczasowy. Mięso podczas duszenia w kapuście zmięknie, zwłaszcza gdy jest duszone na wolnym grzaniu – ponieważ kwas z kapusty pomaga rozbić włókna mięśniowe. Kluczem do sukcesu jest wolne duszenie wcześniej obsmażonego mięsa, co gwarantuje soczystość i miękkość. Delikatna, soczysta pierś z kaczki duszona na aromatycznej kapuście z przyprawami to danie, które doskonale sprawdzi się zarówno na niedzielny obiad, jak i na bardziej odświętnej okazji.

Składniki:

- 1 duża lub 2 małe pierś z kaczki (ze skórą)
- 500-600 g kiszzonej kapusty
- 1 średnia cebula
- 5 suszonych śliwek
- 2-3 grzyby suszone
- 1 łyżka suszonej żurawiny
- 2 liście laurowe
- 3-4 ziarna ziela angielskiego
- ½ łyżeczki słodkiej papryki
- ½ łyżeczki majeranku
- sól i świeżo mielony pieprz
- 100 ml wina wytrawnego (opcjonalnie)
- 1/2 szklanki wody
- 1 łyżeczkę nie pełną miodu
- tłuszcz (opcjonalnie – zwykle wystarczy tłuszcz z kaczki)



■ Fot. autorka

Wykonanie:

Grzyby namoczyć w wodzie. Pierś z kaczki należy umyć i dokładnie osuszyć papierowym ręcznikiem, a następnie naciąć skórę w kratkę, uważając, aby nie uszkodzić mięsa. Mięso doprawić solą i świeżo mielonym pieprzem. Pierś ułożyć skórą do dołu na zimnej patelni i powoli podgrzewać, dzięki czemu tłuszcz stopniowo się wytopi, a skóra stanie się złocista i chrupiąca. Gdy skóra będzie ładnie zrumieniona, mięso odwrócić i obsmażyć krótko z drugiej strony, po czym zdjąć z patelni. Na pozostałym na patelni tłuszczu zeszklić drobno posiekaną cebulę. Kiszona kapusta (jeśli jest bardzo kwaśna, można ją delikatnie przepłukać i odcisnąć), posiekać, po czym dodać do cebuli. Chwilę smażyć,

dorzucić liście laurowe, ziele angielskie, a następnie wodę. Dodać namoczone pokrojone grzyby, pokrojone suszone śliwki, żurawinę i całość dokładnie wymieszać. Na kapuście ułożyć pierś z kaczki skórą do góry, posypać po wierzchu papryką i majerankiem przykryć patelnię lub garnek i dusić na małym ogniu przez około 35-45 minut, dodać miód i podlać winem. Sprawdzić czy nie ma za mało sosu i – jeśli trzeba – dolać wody, przykryć i dusić aż mięso będzie miękkie. Na koniec doprawić kapustę do smaku solą i pieprzem. W razie potrzeby odkryć naczynie na kilka minut, aby nadmiar pary odparował i smaki się skoncentrowały. Gotową pierś z kaczki pokroić w plastry i podawać na gorącej kiszzonej kapuście. ■

Prosty, zdrowy i szybki deser waniliowy

Każdy niedzielny obiad powinien kończyć się deserem. Desery lubią prawie wszyscy, a szczególnie dzieci. Deser waniliowy w dzisiejszej propozycji jest bardzo prosty i zdrowy, smaczny i doskonale pasuje na każdą porę roku.

Składniki:

- 3 szklanki mleka • 2 żółtka • 5 łyżeczek cukru • 1 łyżeczka cukru waniliowego • 3 łyżki mąki pszennej • konfitura wiśniowa lub sok

Wykonanie:

Żółtka oddzielić od białek i ukręcić z cukrem do białości, dodać mąkę i odrobinę mleka. Wszystko dobrze wymieszać. Resztę mleka zagotować, dolać trochę do żółtek z mąką, wymieszać. Żółtka z mąką i mlekiem wlać na wrzące mleko i mieszając podgrzewać do zgęstnienia. Przygotować cztery pucharki, nalać gorący krem i wystudzić. Przed podaniem każdą porcję deseru polecam udekorować konfiturą lub sokiem. ■



■ Fot. autorka

Nie żyje Henryk Kołodziej, Konsul Honorowy Ukrainy w Szczecinie

Zmarła jedna z najbardziej charyzmatycznych osób szczecińskiej gospodarki, aktywny działacz na rzecz Ukrainy w Polsce. Zmarł po walce z chorobą nowotworową.

Śp. Henryk Kołodziej był do 1982 r. inspektorem okręgowym w Dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Szczecinie. W stanie wojennym zwolniony z pracy w sektorze publicznym. Od 1983 roku działał zawodowo w sektorze prywatnym. Od 1993 r. był właścicielem firmy budowlanej BUDOM w Szczecinie. Konsulem Honorowym Ukrainy w Szczecinie został w 2006 r. Aktywny, zabierający głos publicznie w sprawach polsko-ukraińskich i mocno zaangażowany w pomoc Ukrainie po wybuchu wojny w 2022 r.

„SPOŁECZNIK Z KRWI I KOŚCI”

Tak śp. Henryka Kołodzieja (1952-2026) wspominają ludzie, którzy z nim współpracowali i znali go dobrze:

„Śp. Henryk Kołodziej był człowiekiem otwartym, z krwi i kości społecznikiem. Widać to było w każdym jego działaniu. Gdy podejmował się jakiejś sprawy, zawsze dążył do jej pozytywnego zakończenia. Niejednokrotnie trudno było za nim nadążyć — działał z rozmachem, energią i konsekwencją. Wyrósł i wychował się na styku kultur. Urodził się na Pomorzu Zachodnim, w okolicach Kołobrzegu; jego rodzice trafili tam w wyniku Akcji „Wisła”. Od początku funkcjonował więc zarówno w środowisku ukraińskim, jak i polskim. Przez całe życie szukał nici porozumienia między naszymi narodami — w sprawach, które dziś określamy mianem pojednania i współpracy polsko-ukraińskiej. Był tej idei oddany całym sercem, także w trudnych, mrocznych czasach głębokiej komuny, aż do przełomu roku 1989. Zawsze, gdy przychodził do naszej cerkwi, w rozmowie ze mną starał się tłumaczyć swoją nieobecność na ostatnim nabożeństwie. Często wyjeżdżał w teren, spotykając się z ukraińską społecznością Pomorza Zachodnie-



■ Śp. Henryk Kołodziej (1952-2026) Fot. FB

go. Odwiedzał parafie w Trzebiatowie, Białym Borze, Stargardzie, Kołobrzegu czy Koszalinie. Zaproszeń na lokalne spotkania było bardzo wiele — niemal nieustannie był w drodze. Z czasem przyszła choroba, która na pewien okres wykluczyła go z tej intensywnej działalności i obecności w cerkwi. Wszyscy cieszyliśmy się jednak z jego powrotu do zdrowia i mieliśmy nadzieję, że odtąd będzie już tylko lepiej. Takie były nasze plany i oczekiwania. Niestety, los napisał inny scenariusz. Jego pogrzeb stał się dla naszej ukraińskiej społeczności wydarzeniem o szczególnym znaczeniu. Na ostatnie pożegnanie przybyło bardzo wielu ludzi z całego kraju, wśród nich zarówno obecni, jak i dawni działacze Związku Ukraińców w Polsce (ZUWP) — powiedział ks. Robert Rosa, proboszcz parafii greckokatolickiej pw. Opieki Matki Bożej w Szczecinie.

„GRANICE NIEMOŻLIWOŚCI DLA NIEGO PRAKTYCZNIE NIE ISTNIAŁY”

„Zastanawiałem się, od kiedy pamiętam śp. Henryka Kołodzieja — honorowego konsula Ukrainy w Szczecinie. Moja pamięć sięga około 45 lat wstecz. Do Szczecina przyjechałem w 1981 r. z Legnicy, gdzie ukończyłem szkołę. Słabo kojarzę moment mojego pierwszego spotkania z Henrykiem, natomiast doskonale pamiętam swój ślub w 1986 r., na którym Henryk był jednym z moich gości. Tak więc nasza znajomość trwała blisko 40 lat. Henryk Kołodziej był wówczas młodym biznesmenem. Już wtedy angażował się w działalność ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego. Miał ogromną charyzmę i z wielkim zaangażowaniem działał na rzecz naszej organizacji oraz społeczności ukraińskiej — zresztą z wyraźnymi sukcesami. Przykładem mogą być jego starania o pozyskanie Ukraińskiego Domu czy budynku na cerkiew. Dla niego nie było rzeczy niemożliwych. Potrafił skupić wokół siebie ludzi aktywnych i pełnych zapału, takich, którzy chcieli jeszcze coś zmienić i osiągnąć. Miał w sobie naturalną zdolność jednoczenia ludzi wokół wspólnych celów i idei” — wspomina Jan Syrnyk, wieloletni przewodniczący szczecińskiego oddziału Związku Ukraińców w Polsce.

28.>>

Z czasem śp. Henryk Kołodziej został wiceprezesem Związku Ukraińców w Polsce w Warszawie, a wcześniej przez wiele lat pełnił funkcję przewodniczącego szczecińskiego oddziału ZUwP. W roku 2006 objął stanowisko honorowego konsula Ukrainy w Szczecinie. Nie zdawał sobie wówczas w pełni sprawy z ogromu dodatkowych obowiązków, jakie na siebie bierze. Próbował łączyć funkcję prezesa oddziału ZUwP z rolą konsula honorowego. Jak zawsze uważał, że nie ma rzeczy niemożliwych, jednak było to zadanie niezwykle trudne do udźwignięcia.

„Jak go wspominam? Był człowiekiem naprawdę oddanym ideom, które sobie wyznaczył. Dla Henryka granice niemożliwości praktycznie nie istniały. Pracował na rzecz pojednania i nigdy nie ukrywał swojej ukraińskiej tożsamości — wręcz przeciwnie, był z niej dumny. Ogromną satysfakcją sprawiło mu to, że mógł komuś pomóc, uratować kolejną osobę. Nie skupiał się na własnym życiu prywatnym — działał na zewnątrz, dla dobra społeczeństwa.

Nie była to praca biurowa w określonych godzinach, ale służba trwająca całą dobę, 24 godziny na dobę, z telefonem włączonym także w nocy. Henryk nikomu nie odmawiał pomocy. Tak też działał, kiedy rozpoczęła się wojna — zarówno w 2022 r., jak i wcześniej, w 2014 r., a nawet na początku lat 90. a także w czasie wielkiej powodzi w Ukrainie. Henryk organizował konwoje z pomocą żywnościową dla poszkodowanych, m.in. na Zakarpacie, do Użhorodu. To on zaproponował mi udział w jednym z takich konwojów. Był to mój pierwszy wyjazd na Ukrainę, w 1998 r. Wtedy wszystko się zaczęło” — kontynuuje Jan Syrnyk.

„Później, w czasie epidemii grypy w Ukrainie, wysyłaliśmy transporty medyczne, w których organizacji Henryk bardzo nam pomagał. Przyszedł rok 2013 — Majdan, pierwsze ofiary i słynna „Niebiańska Sotnia”, a także wycofanie się Ukrainy z deklaracji przystąpienia do Unii Europejskiej. W Szczecinie ludzie zaczęli wychodzić na ulice, odbywały się manifestacje i protesty. Hen-

ryk był w nich obecny. W 2014 r. rozpoczęła się już systematyczna pomoc Ukrainie. Dziś trudno zliczyć wszystkie akcje, w których brał udział — był właściwie wszędzie. Rok 2022 był dla nas czasem apogeum. Henryk przeniósł siedzibę konsulatu na ul. Marii Skłodowskiej-Curie, ponieważ w Domu Ukraińskim brakowało już miejsca. Dzięki temu każdy mógł robić swoje — my i Henryk — choć nasze drogi często się krzyżowały, a liczba ludzi potrzebujących pomocy była ogromna. Wspierał nas m.in. przy organizacji transportów i przekraczaniu granicy, współpracując jednocześnie z organami rządowymi i samorządowymi.

Jego śmierć jest dla nas ogromną stratą. Drugiego takiego człowieka nie będzie łatwo znaleźć. Podniósł poprzeczkę bardzo wysoko. Henryk nie był konsulem w sensie administracyjnym. Nie był urzędnikiem czekającym za biurkiem na interesantów. Był człowiekiem otwartym, gotowym do działania i niesienia pomocy potrzebującym. I właśnie za to był tak bardzo ceniony” — wspomina swego przyjaciela Jan Syrnyk. ■

Leszek Wątróbski



Mapa z zasięgiem pomocy charytatywnej prowadzonej przez szczeciński oddział ZUwP

TVP
WILNO

06.30 „Info Wilno”
06.50 „Wileńszczyzna w obiektywie”
06.55 „Studio Wilno”
07.25 „Mała Ukraina Księżyc”
07.40 „Różowy Słoń odkrywa świat”
08.50 „Fryzjerka”
08.15 „Ziołowa apteka”
08.30 „Słodka kuchnia Pszczółek”
08.40 „Zakochaj się w Polsce”
09.05 „Wileńska Podcastownia”
09.55 „Fake czy historia?”
10.30 S. dok. „Notacje Henryk Bentkowski. Życie to podróżować”
10.45 „Gra słów. Krzyżówka”
11.05 „Słownik polsko@polski”
11.30 „Mała Ukraina Księżyc”
11.45 S. dok. „Historie wileńskie”
12.10 S. „Warto kochać”
13.00 „Info Wilno”
13.05 „Kulturalnie mówiąc”
13.30 „Panorama litewska”
13.40 „Anna Dymna spotkajmy się”
14.05 „W światłach muzyki na bis”
14.15 „Czekając na niebo” film dok.
15.25 „Raport naukowy”
15.50 „Info Wilno”
16.00 „Koronka do Miłosierdzia Bożego”
16.20 „Klan”
16.40 S. „Barwy szczęścia”
17.10 „Mała Ukraina Księżyc”
17.25 „Info Portal”
17.35 „Strona po stronie”
17.50 „Pielgrzymi Nadziei”
18.00 S. „Blondynka”
18.45 „Eureka biblioteka!”
19.00 „Info Wilno”
19.20 „Wileńszczy-

zna w obiektywie”
19.25 „Studio Wilno”
19.55 S. „Na sygnale”
20.20 „Program”
21.10 „Program informacyjny”
21.40 S. „Profilerka Jastrzę”
22.25 S. dok. „Historie wileńskie”
22.50 S. „M jak miłość”
23.35 „Info Wilno”
23.55 „Wileńszczyzna w obiektywie”
00.00 „Studio Wilno”
00.30 „Fake czy historia?”
01.05 S. „Blondynka”

LRT | TV

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej”
6.02, 6.40, 7.07, 3.37, 8.07, 8.40 „Dzień dobry Litwo”
6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30 „Wiadomości”
9.00 S. „Policja kryminalna w Lipsku”
9.50 S. „Morderstwo z widokiem”
10.45 S. „Dzielnica dużego miasta”
11.40 S. „Morderstwo na północy”
12.30 „Zgadnij i odgadnij”
13.00 „Kto i dlaczego?”
13.30 S. dok. „W drodze”
14.00, 15.00, 16.00, „Wiadomości”
14.20, 15.15 „Dzień dobry Litwo”
16.30 S. „Dzika Dolina”
17.30 S. „Zgadnij i odgadnij”
18.00 „Kto i dlaczego?”
18.30 Ważna godzina
19.00 Dorośliśmy!
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 Dynastia
22.30 S. „Negocjator”
23.20 S. „Dzielnica dużego miasta”
00.15 Okno na władzę



6.00 S. anim.
6.30 S. anim. „Tom i Jerry”
7.00 S. „Pani chłopka”

8.00 „Pierwsze randki”
9.00 S. „Hudson i Rex”
10.00 S. „Poważne sprawy”
11.00 S. „Odległe miasto”
12.00 „Pierwsze randki”
13.00 „Bogacz i biedaczka”
14.00 S. „Druga żona”
15.00 S. „Leila”
16.00 Wiadomości
16.30 „Dobry wieczór, Litwo”
18.30 Wiadomości
19.20 „Sport”
19.27 „Pogoda”
19.30 „KK2”
20.00 „Detektywi muzyczni”
21.00 S. „Poważne sprawy 8”
21.30 Wiadomości
22.30 „Drużyna A” thriller
00.50 S. „Śmiertelna broń”

LRT | PLUS

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej”
6.02 „LRT forum”
7.00 „Historie rzeczy”
8.00 „Co jest lepsze, sąsiedzie?”
8.30 „Wiara i życie”
9.00 „Dzień dobry, Litwo”
11.30 „Sztuczna inteligencja”
12.00 S. dok. „Jane Austen. Narodzony geniusz”
13.00 „Promienie światła. Inspirujące historie, które nie zawiodą ani nie zniszczą”
13.25 „Dajmy czadu!”
14.30 Zgaduj i zgaduj
15.00 Bestialskie historie
16.00 Kalendarz ogrodnika
16.30 Co dalej?
17.30 Styl
18.30 S. „Wszystkie stworzenia duże i małe”
19.15 „Euromaxx”
19.30 „Jane Austen. Narodziny geniuszu” film dok.
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 „Pewnego pięknego poranka” dramat
23.30 Nie sztuczna inteligencja



6.00 „La Food. Włochy”
7.00 „Vytaro ferma”
8.30 S. „Kobiety kłamią lepiej”
9.30 S. „Lekarka z miasteczka”
11.00 S. „Komisarz Rex”
12.00 S. „Dzikie serce”
14.00 S. „Otwórz swoje serce na miłość”
15.00 „Simpsonowie”
16.00 „Wiadomości TV3”
16.27 „Pogoda TV3”
16.30 „Pomoc TV”
18.30 „Wiadomości TV3”
19.20 „Sport TV3”
19.27 „Pogoda TV3”
19.30 „Sensodrom”
21.00 „Smak śniegu” film fab.
22.00 „Wieczorne wiadomości TV3”
22.20 „Sport TV3”
22.27 „Pogoda TV3”
22.30 „Niezdolny ciężar wielkiego talentu” komedia
00.45 „Chicago w ogniu” dramat

23.05 „Lot” thriller
01.55 S. „Furzyści”

Irytas.tv

05.00 „Nowy dzień”
06.00 S. „Stary”
07.30 Litwa na żywo
08.30 S. „Poświęcić wszystko”
09.30 S. „Margarita”
10.30 S. „Mosty naszego życia”
11.30 „Ameryka – wielka podróż”
12.30 Wszystko jest mierzone
13.00 Nowy dzień
14.00 S. „Stary”
15.30 Najlepszy Reporter
16.00 Reporter
16.28 Pogoda
16.30 Litwa na żywo
17.30 Życie w biznesie
18.00 Reporter
18.28 Pogoda
18.30 S. „Stary”
20.00 Reporter
20.20 S. „Mosty naszego życia”
21.25 S. „Pani Prezydent”
22.30 Reporter
22.58 Pogoda
23.00 Litwa na żywo.
00.00 „Nieodkryta Rosja”



6.00 S. „Ludzie gór”
7.00 S. „Walker, Teksaski Ranger”
8.00 S. „Kobra 11”
9.00 S. „911: Teksas”
10.00 „Gwiazdki gwiazd”
11.30 „Najgorsi kucharze Ameryki. Kuchenne tragedie”
12.00 „Kochankowie i kłamcy”
13.00 „Tajemnicze barwy Sycylii”
14.00 S. „Kobra 11”
15.00 S. „911: Teksas”
16.00 S. „Mężczyźni z gór”
17.00 „Wyspa dziewcząt”
18.00 S. „Walker, Teksaski Ranger”
19.00 S. „Niekochani”
20.00 „Psotnicy. Australia”

21.00 „Forteca 2” film fab.
22.40 S. „Dzień Szakala”
23.55 „Kochankowie i kłamcy”



6.00 S. „Kawa o zapachu kobiety”
7.00 S. „Zakazany owoc”
8.00 S. „Niewidoma”
9.00 S. „Wróżka”
9.30 S. „Dziki”
10.00 S. „Trochę słońca”
11.00 S. „Harry Wild”
12.00 S. „Lucifer”
13.00 S. „Prawo i porządek”
14.00 S. „Perła Whitstable”
15.00 S. „Anupamaa”
16.00 S. „Wędruję w czyjejś miłości”
17.00 S. „Niewidoma”
18.00 S. „Jednostka Badawcza”
19.00 S. „Lucifer”
20.00 S. „Prawo i porządek”
21.00 S. „Beck”
23.00 „Detektywi tropikalni”
00.00 S. „Tajemnicza droga”



07.10 S. „Akacja 38”
08.00 „Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze”
08.30 „Kościół z bliska”
09.00 „Serwis Info”
09.25 S. „Za raz wracam”
10.00 S. „Ranczo”
11.00 S. „Komisarz Alex”
12.05 S. „Ojciec Mateusz”
13.00 Serwis Info
13.10 „Agrobiznes”
13.50 „Wielka naturalna bariera”
15.00 S. „Wichrowe wzgórce”
16.00 „Serwis Info”
16.15 „Reporterzy”
16.35 „Gra słów.”

Krzyżówka”
17.05 S. „Dziedzictwo”
18.00 „Teleexpress”
18.25 „Jaka to melodia?”
18.55 „Klan”
19.20 S. „Za raz wracam”
19.55 S. „Akacja 38”
20.30 „Program informacyjny 19.30”
20.55 „Pytanie dnia”
21.30 „Omnibus szybcy i mądrzy”
22.20 „Film fabularny”
00.15 „W przebraniu mordercy” thriller



07.55 „Tamte lata, tamte dni”
08.35 S. dok. „Podróże z historią”
09.20 „Dobry tytuł”
10.00 S. „Pogranicze w ogniu”
11.10 „Straszny sen Dwidziusia Górkiewicza” komediodramat
13.05 S. dok. „Poszukiwacze zaginionych dzieł sztuki: Złoto Gustava Klimta”
13.45 „Hala odlotów”
14.45 „Prawo Archimedes” film TVP
16.15 „Stan posiadania” dramat
18.10 S. „Pogranicze w ogniu”
19.25 „Mody Polskie”
20.00 „Portret Janusza Gajosa” film dok.
21.00 „Bigda idzie!” spektakl
22.50 „Pan Verdoux” film fab.
01.00 „E. 1027 Eileen Gray i dom nad morzem” film dok.



07.00 „Panorama”
07.30 „Pozyteczni.pl”
08.00 „Rączka gotuje”
08.30 „Pytanie na śniadanie”
12.35 „Budowniczość świata”
13.00 „Serwis Info”
13.10 S. „Komisarz Alex”

14.05 S. „Ranczo”
15.00 „Kod bezpieczeństwa”
15.30 „Moda na język polski”
16.00 Serwis Info
16.10 „Fajna Polska Zimą”
17.00 S. „Za raz wracam”
17.30 S. „Barwy szczęścia”
18.00 Teleexpress
18.20 Gra słów. Krzyżówka
18.50 Teleexpress Extra
19.15 „Okno na Wschód”
19.45 „Panorama”
20.20 Polacy Światu
20.30 Program informacyjny 19.30
20.55 Pytanie dnia
21.25 S. „Strażacy”
22.20 S. „Ojciec Mateusz”
23.15 „Kultura, Giedroyc i inni” film dok.
00.15 Panorama



07.25 „Był taki dzień”
07.27 „Wykrywacz kłamstw”
07.45 „Selekcja”
09.00 „Koło historii”
09.30 S. „Stawka większa niż życie”
10.30 „Kuchnia dwudziestolecia”
10.55 „Pan Olbrychski” film dok.
11.50 „Palace”
12.45 S. dok. „Wyspy Kanaryjskie”
13.35 „ROK 1981. Kalendarium”
13.40 „Zwierzęta, które zmieniły historię” film dok.
14.30 S. dok. „Wielcy polscy wynalazcy w II Rzeczypospolitej”
14.50 „Flesz historii”
15.10 S. „Królowie”
15.35 S. „Stawka większa niż życie”
16.30 S. dok. „Sensacje XX wieku”
18.05 „Marian Rejewski 1905–1980”
18.40 S. „Czas honoru”
19.30 „Dziewczyny” film dok.
19.50 „Taśmy

marca” film dok.
20.20 „Koło historii”
20.50 S. „Królowie”
21.15 S. dok. „Galeria Widmo”
21.25 S. „07 zgłoś się”
22.25 „Pogrzeb Stalina” film dok.
00.35 S. dok. „Sensacje XX wieku”



01.00 Słowo życia
01.05 Świat w obrazach
01.10 Informacje dnia
01.30 Moja parafia
01.55 Poczet Wielkich Polaków
02.00 Anioł Pański
02.05 Ma się rozumieć
02.15 Rozmowy niedokończone
03.25 40 dni ze św. Franciszkiem
03.30 Poznajemy Polskę
03.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
04.00 Informacje dnia
04.20 Różaniec
04.50 Myśląc Ojczyzna
05.00 Apel Jasnogórski
05.20 Informacje dnia
05.40 Polski Punkt Widzenia
06.00 Oto ja, pošlij mnie!
07.00 János Esterházy. Niewymazana historia
08.00 Beatus, źródła Camino de Santiago
08.55 40 dni ze św. Franciszkiem
09.00 Informacje dnia
09.15 Polski Punkt Widzenia
09.35 Wilamowice Kult św. arcybiskupa Józefa Bilczewskiego
10.00 Papież Polak do Rodaków
10.45 Słowo życia
10.50 Święty na każdy dzień
11.00 Informacje dnia
11.15 Jak my to widzimy z daleka widać lepiej
11.45 Zew natury
12.00 Mocni w Wierze
12.35 Słowo życia

12.40 Ma się rozumieć
12.50 Święty na każdy dzień
13.00 Anioł Pański
13.03 Informacje dnia
13.20 Zapomniany Sprawiedliwy Tadeusz Modelski
14.05 W sądeckiej krainie
14.30 Msza święta z Jasnej Góry
15.20 Muzyczne chwile
15.30 Brygada Świętokrzyska
16.00 Leśni mocarze
16.50 Ma się rozumieć
17.00 Informacje dnia
17.10 Jestem mamą
17.25 Przyroda w Obiektywie
17.40 Zdrowie z Bożej Apteki
18.00 Wierzę w Boga
18.30 Rajd Katyński
18.55 Poczet Wielkich Polaków
19.00 Anioł Pański
19.05 Informacje dnia
19.15 Rozmowy niedokończone
19.55 40 dni ze św. Franciszkiem
20.00 Msza Święta w intencji Ofiar katastrofy smoleńskiej i ojczyzny
21.00 Informacje dnia
21.20 Różaniec
21.50 Myśląc Ojczyzna
22.00 Apel Jasnogórski
22.20 Informacje dnia
22.40 Polski Punkt Widzenia
23.00 Zerwany kłos



07.00 „Mechanicy samochodowi”
10.00 „Dobre stare rzeczy”
12.00 „Łowcy antyków”
14.00 „Remonty gospodarstw”
18.00 „Inny garaż”
19.00 „Jak to jest zrobione?”
21.00 „Gorączka złota”
23.00 „Zapomniane i porzucone”
01.00 „Łowcy antyków”



06.30 „Info Wilno”
06.50 „Wileńszczyzna w obiektywie”
06.55 „Studio Wilno”
07.25 „Zwierzaki Czytaki”
07.40 „Cześć, czy mogę Cię zjeść?”
07.50 „eMOCje”
08.15 „W kotle historii”
08.40 S. dok. „Dzika Polska”
09.05 „Kulturalnie mówiąc”
09.30 „Jesteśmy stąd”
09.35 „Eureka biblioteka!”
09.50 „Fake czy historia?”
10.45 „Gra słów. Krzyżówka”
11.05 „Słownik polsko@polski”
11.30 „Zwierzaki Czytaki”
11.45 S. dok. „Historie wileńskie”
12.10 S. „M jak miłość”
13.05 „Weterynarze z sercem”
13.30 „Szansa na sukces”
14.25 S. dok. „W służbie Podziemnego Państwa Taśmy Jagody”
15.25 „Jak to działa”
16.00 „Koronka do Miłosierdzia Bożego”
16.20 „Klan”
16.40 S. „Barwy szczęścia”
17.10 „Zwierzaki Czytaki”
17.35 „Tygiel”
18.00 S. „Osiecka”
18.45 „Niepojęte Bóg Immanuel Kanta”
19.25 „Studio Wilno”
19.55 S. „Na sygnale”
20.20 „Program”
21.10 „Program informacyjny”
21.40 S. „Stulecie Winnych”
22.25 S. dok. „Historie wileńskie”
22.50 S. „M jak miłość”
23.35 „Program”

00.00 „Studio Wilno”
00.30 „Fake czy historia?”
01.05 „Pożyteczni.pl”



6.00 „Hymn Republiki Litewskiej”
6.20 Styl
7.00 Historie rzeczy
8.00 „Fale wolności” film dok.
9.00; 9.30 „Dzień dobry Litwo”
9.30 „Wiadomości”
10.00 Uroczystość upamiętnienia odzyskania niepodległości przez Litwę i wręczenia stypendium za niepodległość państwa
11.30 Moja Litwa
12.00 Uroczystość podniesienia flag trzech państw bałtyckich
12.30 Marsz „Droga Odzyskania Niepodległości” Aleja Giedymina
13.30 Dzień Niepodległości Litwy
14.30 „Pokonaliśmy śmierć” film dok.
15.30 „Jonas Žemaitis Vytautas. Ostatnie życzenie” film dok.
16.00 Koncert zespołu „Lietuva”
17.30 „Zgadnij i odgadnij”
18.00 „Kto i dlaczego?”
18.30 „Wiadomości”
19.00 Wygraliśmy.
19.30 „Co dalej?”
20.30 Panorama
21.00 Litwa mówi
22.00 „Ankieter i profesor” film dok.
23.20 S. „Dzielnica dużego miasta”
00.15 Cześć!

6.15 S. anim. „Tom i Jerry”
7.50 „Kraina cudów” film anim.
9.35 „Godziny Szczytu 3” komedia
11.25 „Gliniarz w

przedszkolu” komedia
13.40 „Marley i ja” komedia
16.05 „Praktykant” komedia
18.30 Wiadomości
19.20 „Sport”
19.27 „Pogoda”
19.30 „Black Adam” film fab.
21.55 „Lee. Na własne oczy” dramat
00.15 „Ad Astra” dramat



6.00 „Hymn Republiki Litewskiej”
6.02 „Dynastie”
7.00 Znane nieznanne kobiety”
8.00 „Pogoń. Vytis”
8.30 „Droga”
9.00 Dwanaście tańczących księżniczek
10.00 „Dzień dobry, Litwo”
11.00 „Dzieci z hotelu „amerykańskiego”” dramat
12.30 Koncert
14.00 Dorośliśmy!
15.30 „Tadas Blinda” dramat
17.20 „Emilija” dramat
19.15 Liga Mistrzów FIBA. Najlepsza szesnastka
21.30 Scena LRT PLUS
21.40 Koncert
23.30 Oto kino



6.00 „Zagroda marzenia”
07.00 „Mały w kosmosie” film anim.
08.40 „Niezgaszalni” film anim.
10.30 „Superpies i Turbokot” film anim.
12.20 „Czarny rycerz” dramat
14.15 „Taxi” komedia
16.15 „Percy Jackson. Morze potworów” film fab.
18.30 „TV3 wiadomości”
19.20 „TV3 sport”
19.27 „TV3 pogoda”
19.30 „Honor Li-

ty 2026”
22.30 „Niezlomny” dramat
01.30 „Piraci z Karaibów. Na dziwnych falach” film sensac.



6.30 S. „Akumulatory”
7.30 „Realna mistyka”
8.30 „Szalona kraina” film dok.
9.30 „Opuszczone budynki”
12.30 S. „FBI”
13.30 „Nacho Libre” komedia
14.20 „Jackie (Jackie Chan), policjant z Hongkongu” komedia
16.05 „Jestem na tak” komedia
18.15 „Batman. Początek” thriller
21.00 „Kung Fu Games” film fab.
23.05 „W pogoni za zemstą” film fab.



05.00 Nowy dzień
06.00 S. „Stary”
07.30 Litwa na żywo
08.30 „Dr. Dalia Grinkevičiūtė” Film dok.
10.20 „Lokaj Litwy” film dok.
11.20 „Droga odrodzonej Litwy” film dok.
12.30 „Droga prawnika” film dok.
12.55 „Kazimieras Motieka” film dok.
13.30 Anatomia mieszkania
14.00 S. „Stary”
15.30 „Urodzeni pod szczęśliwą gwiazdą”
16.00 Reporter
16.28 Pogoda
16.30 Koncert zespołu „Balius”
17.30 Pyszne życie
18.00 Reporter
18.28 Pogoda
18.30 S. „Stary”
20.00 Reporter
20.30 Koncert E. Kučinskasa
21.25 S. „Pani Prezydent”
23.30 Koncert Państwowego Teatru

Muzycznego w Kownie z okazji 11 marca
00.00 Najpopularniejsze utwory O. Vyšniauskasa



6.00 S. „Ludzie gór”
7.00 S. „Walker, Teksaski Ranger”
8.00 S. „Kobra 11”
9.00 „911: Teksas”
9.30 S. „Wojny magazynowe”
10.00 „Gwiazdki gwiazd”
11.30 „Najgorsi kucharze Ameryki. Kuchenne tragedie”
12.30 „La Maistas”
13.00 „Tajemnicze barwy Sycylii”
14.00 S. „Kobra 11”
15.00 S. „911: Teksas”
16.00 S. „Mężczyźni z gór”
17.00 „Wyspa dziewcząt”
18.00 S. „Walker, Teksaski Ranger”
19.00 „Niekochani”
20.00 „Niezdary. Australia”
21.00 „Niezniszczalni 4” film fab.
22.45 „Dzień Szalka” dramat
00.15 „Kochankowie i kłamcy”



6.00 S. „Kawa o zapachu kobiety”
7.00 S. „Zakazany owoc”
8.00 S. „Niewidoma”
9.00 S. „Wróżka”
9.30 S. „Dziki”
10.00 S. „Trochę słońca”
11.00 S. „Harry Wild”
12.00 S. „Lucifer”
13.00 S. „Prawo i porządek”
14.00 „Detektywi tropikalni”
15.00 S. „Anupamaa”
16.00 S. „Wędruję w czyjejś miłości”
17.00 S. „Niewidoma”
18.00 S. „Jednostka Badawcza”

19.00 S. „Lucifer”
20.00 S. „Prawo i porządek”
21.00 S. „Backstrom”
22.55 S. „Detektywi tropikalni”
00.00 S. „Backstrom”



07.10 S. „Akcjowa 38”
08.00 „Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze”
08.30 „Rodzina (nie od) święta”
09.00 „Serwis Info”
09.25 „Zaraz wracam”
10.00 S. „Ranczo”
11.00 S. „Komisarz Alex”
12.00 S. „Ojciec Mateusz”
13.00 Serwis Info
13.10 „Agrobiznes”
13.35 „Program rolny”
13.50 „Wielka naturalna bariera”
15.00 S. „Złoty chłopak”
16.00 „Serwis Info”
16.15 „Reporterzy”
16.35 „Gra słów. Krzyżówka”
17.05 S. „Dziedzictwo”
18.00 „Teleexpress”
18.25 „Jaka to melodia?”
18.55 „Klan”
19.20 S. „Zaraz wracam”
19.55 S. „Akcjowa 38”
20.30 „Program informacyjny 19.30”
20.55 „Pytanie dnia”
21.30 „Omnibus szybcy i mądrzy”
22.20 „Złodziejski kodeks” film fab.
00.15 „Andrzej Wajda Tatarak” dramat



07.55 „Tamte lata, tamte dni”
08.35 S. dok. „Podróże z historią”
09.20 „Porozmawiajmy szczerze”
10.00 S. „Pogra-

nicze w ogniu”
11.10 „Stan posiadania” dramat
13.10 „Portret Janusza Gajosa” film dok.
14.05 „Tygodnik Kulturalny”
15.10 „Co mówią lekarze”
15.50 „Dama Kameiliowa” melodramat
17.45 S. „Pogranicze w ogniu”
19.00 „Dobre strony”
19.30 „Informacje kulturalne”
19.50 S. dok. „Reżyserzy”
20.45 „WTEM”
21.00 „Fin del Mundo?” film fab.
22.40 S. „Przygody Sherlocka Holmesa”
23.45 „Hala odlotów”



07.00 „Panorama”
07.30 „Przyrodnik na tropie”
08.00 „Okrasa łamie przepisy”
08.30 „Pytanie na śniadanie”
12.35 „Wynalazki na medal”
13.00 Serwis Info
13.10 S. „Strażacy”
14.05 S. „Tajemnica twierdzy szyfrów”
15.00 „Miś dla Michaela” film dok.
16.00 Serwis Info
16.10 „Zakochaj się w Polsce”
16.35 „Zaginione? Ocalone? Historie zawodów różnych”
17.00 S. „Zaraz wracam”
17.30 S. „Barwy szczęścia”
18.00 Teleexpress
18.20 „Gra słów. Krzyżówka”
18.50 Teleexpress Extra
19.15 „Śladami cieni. Inny świat” film dok.
19.45 Panorama
20.20 „Polacy Światu”
20.30 „Program informacyjny 19.30”
20.55 Pytanie dnia
21.25 S. „U Pana

Boga w ogródku”
23.15 „Rozmowy (nie)wygodne”
00.00 „Słowo daję!”



07.25 „Był taki dzień”
07.27 „Wykrywacz kłamstw”
07.48 „W kotle historii”
09.00 „Stawka większa niż życie”
10.00 „Dowódcy AK "Godziemba"”
10.25 „Polska z bocznej drogi”
10.35 „Oświećm. Zapomniana historia” film dok.
11.15 „Był taki dzień”
11.20 „Giganci nauki”
11.30 „ROK 1981. Kalendarium”
11.35 „Było, nie minęło”
11.55 „Polska i świat z historią w tle”
12.20 „Towarzysze sekretarza oraz inni dygnitarze”
12.45 S. dok. „Wszystkie kolory świata”
13.40 „O zwierzętach i ludziach” film dok.
14.40 „Marian Rejewski 1905 1980” film dok.
15.15 S. „Królowie”
15.40 S. „Stawka większa niż życie”
16.35 „Tajemnice Archiwum”
16.50 „Sensacje XX wieku”
18.30 „Krótka historia”
18.35 S. „Czas honoru”
19.20 „Portrety Wojenne. Kobiety”
19.50 „Budownicowie świata”
20.05 „Encyklopedia II wojny światowej”
20.25 „Fake czy historia?”
21.00 S. „Królowie”
21.25 S. „07 zgłoś się”
22.25 „Ex Libris”
22.45 „Niemcy Rosja. Fatalne zauroczenie” film dok.
23.40 „Tajemnice kultowych seriali”



00:40 Bazylika Bożego Ciała w Krakowie
01:00 Słowo życia
01:05 Świat w obrazach
01:10 Informacje dnia
01:30 Rajd Katyński
01:55 Poczet Wielkich Polaków
02:00 Anioł Pański
02:05 Ma się rozumieć
02:15 Rozmowy niedokończone
02:55 40 dni ze św. Franciszkiem
03:00 Msza Święta w intencji Ofiar katastrofy smoleńskiej i ojczyzny
04:00 Informacje dnia
04:20 Różaniec
04:50 Myśląc Ojczyzna
05:00 Apel Jasnogórski
05:20 Informacje dnia
05:40 Polski Punkt Widzenia
06:00 Myśląc Historia
06:10 Odnaleźć siebie
06:20 Jestem mamą
06:35 Odpowiedzialni za Kościół
07:00 Tata z Małopolski – afrykańskie ścieżki ks. Jana Czuby
08:00 Poznań Bez Serca
08:35 Zdrowie z Bożej Apteki
08:55 40 dni ze św. Franciszkiem
09:00 Informacje dnia
09:15 Polski Punkt Widzenia
09:35 Każdy małuch to potrafi
09:50 Słowo życia
10:00 Mocni Jego mocą
10:30 Sanktuarium polskie
10:50 Święty na każdy dzień
11:00 Audiencja Generalna Ojca Świętego Leona XIV z Watykanu
12:00 Muzyczne chwile
12:10 Mateczniki Polskość
12:25 Jestem mamą
12:40 Myśląc Historia

12:50 Odnaleźć siebie
13:00 Anioł Pański
13:03 Informacje dnia
13:20 Przepraszam za marzenia
14:00 Opiekuńcze skrzydła – Hospicjum św. Anny w Lubartowie
14:30 Msza święta z Jasnej Góry
15:20 Muzyczne chwile
15:30 Ona nigdy nie była sama Czcigodna Sługa Boża Matka Teresa Kierocińska
16:00 Kurierskim szlakiem. Azymut Węgry
16:50 Ma się rozumieć
17:00 Informacje dnia
17:10 Na zdrowie
17:30 Kierownik duchowy Sekretarki Bożego Miłosierdzia
18:00 Po stronie prawdy
18:55 Poczet Wielkich Polaków
19:00 Anioł Pański
19:05 Informacje dnia
19:15 Rozmowy niedokończone
20:25 40 dni ze św. Franciszkiem
20:30 Bóg z nami
21:00 Informacje dnia
21:20 Różaniec
21:50 Myśląc Ojczyzna
22:00 Apel Jasnogórski
22:20 Informacje dnia
22:40 Polski Punkt Widzenia
23:00 Przetrwaliśmy
23:30 Muzeum 303



07.00 „Mechanicy samochodowi”
10.30 „Aukcje zagubionego bagażu”
12.00 „Łowcy antyków”
18.00 „Inny garaż”
19.00 „Jak to jest zrobione?”
21.00 „Samochód marzeń”
23.00 „Zapomniane i porzucone”
01.00 „Łowcy antyków”







MARCA **11**

DZIEŃ ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI LITWY

12:00 Przemarsz ulicami Rudomina,
niosąc 150-metrową flagę Litwy

12.30 Koncert legendarnego zespołu
„RONDO”

LEGENDARNY ZESPÓŁ
RONDO

KUPNO

Najdrożej na Litwie kupujemy lasy (dojrzałe, młode, na drewno, poręby), ziemię i zagrody. Tel. +370 651 39 039

Kupię las. Rozliczam się od razu. Tel. +370 686 03 070

Kupię mieszkanie w Wilnie. Może być bez remontu. Proponować różne warianty. Tel. +370 683 73159

Kupujemy las i ziemię. Załatwiamy dokumenty. Rozliczamy się od razu. Tel. +370 606 01 125

USŁUGI

Pokrycie dachowe, naprawa. Dostawa materiału. Gwarancja pracy. Niedrogo i jakościowo. Tel. +370 606 97 218

Pokrycie dachowe, naprawa. Wilno i rejon wileński.
www.vilniaus-stogai.lt
Tel. +370 64471112

Doświadczony niewidomy masażysta pomoże w łagodzeniu waszych dolegliwości. Różnego typu masaże — od 14 euro. Tel. +370 675 73 750

Instalacja grobów. Produkcja pomników i tablic pamiątkowych. Renowacja starych grobów i inne

Sprzedaj las

(do 16 000 €
za hektar)

DROGO

Konsultacja i wycena bezpłatna!

+370 659 99929**NAPRAWIAMY**

- telewizory (LCD, plazmowe)
- komputery • monitory
- kamery wideo
- wieże muzyczne i inną aparaturę dźwiękową
- radiotelefony
- mikrofalówki, odkurzacze.

Wykonujemy skomplikowany remont. Udzielamy gwarancji.

Vilnius, ul. Kauno 34
tel. +370 655 222 34
www.taisykla.com

prace. Umowa. Gwarancja, www.gravas.lt

Tel. +370 670 06 868.

Remontujemy pokrycia dachowe, fasady. Wieloletnie doświadczenie. Tanio kompletujemy materiały, udzielamy gwarancji. Tel. +370 677 34 202

Naprawa i renowacja mebli tapicerowanych. Świadczymy usługi transportowe. Zniżki dla emerytów. balduremontas76@gmail.com; tel. +370 602 39 269

Studnie głębinowe i odwierty geotermalne. Pompy, hydrofony, oczyszczalnie ścieków. Solidnie i na lata. Tel. +370 607 65532
www.greziniumeistrai.lt

SPRZEDAŻ

Sprzedajemy różnego rodzaju suche, rąbane drewno na opał w Wilnie i rejonie wileńskim. Starannie ułożone. Dostarczamy.

Tel. +370 686 866 68

Sprzedam kamienie polne. Materiał może służyć do budowy ogrodzeń, alejek, tarasów, palenisk, kwietników, na podmurówki i in. Załadunek oraz transport we własnym zakresie. Cena 20 euro/tona.

Tel. +370 600 18 083 (Leon)

KUPOJEMY LASY

DOJRZAŁE, MŁODE,
NA DREWNO, PORĘBY,
ZIEMIĘ, ZAGRODY
W CAŁEJ LITWIE
TEL. 0 676 41 155

**TOWARY
ELEKTRYCZNE:**

- Anteny ■ Odbiorniki
- Narzędzia ■ Pulpity
- Głośniki ■ Przewody
- Akumulatory

www.taisykla.com
tel. +370 655 22 234

GALVANTA

FIRMA PRODUKCYJNA ZATRUDNI

- **Menadżera obsługi klienta** (brutto od 1650 eur)
 - **Technika do spraw napraw urządzeń produkcyjnych** (brutto od 1675 eur)
 - **Operatora automatycznej linii** (brutto od 1400 eur)
 - **Pracownika produkcji** (brutto od 1250 eur)
- Miejsce pracy — Nowa Wilejka. Tel.: 0 600 39 702**

Świadczenie pomocy prawnej w sprawach zwrotu ziemi i innych nieruchomości

Bezpłatna pomoc prawna w sprawach zwrotu ziemi udzielana jest przez Związek Prawników Polaków na Litwie w Domu Kultury Polskiej w Wilnie przy ul. Nowogródzkiej
(Naugarduko) 76. Pokój Nr. 211.

Osoby zainteresowane prosimy o rejestrację pod numerem **tel. (+370 5) 233 0450 w godz. 9.00 – 16.00.**
Pomoc prawną świadczą wykwalifikowani radcowie prawni i adwokaci.

Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2023

**Gimnazjum w Zujunach**

zaprasza na

DZIEŃ OTWARTYCH DRZWI**W programie:**

- prezentacja szkoły i oferty edukacyjnej
- spotkanie z nauczycielami i uczniami
- zwiedzanie sal lekcyjnych
- odpowiedzi na pytania dotyczące rekrutacji

14 marca
2026 r.

10:00

Gimnazjum w
Zujunach
(Mokyklos g. 1, Zujunai)

Populacja gawronów w Polsce dramatycznie maleje



Populacja gawronów w Polsce gwałtownie maleje. „Za 30-40 lat będzie to rzadki gatunek” — powiedział przyrodnik Przemysław Wylegała. Dodał, że krajobraz rolniczy już nie sprzyja tym ptakom, zaś w miastach są one często wypłaszane. Gawrony (*Corvus frugilegus*) występują na terenie prawie całej Europy. Ich sytuacja dziś jest dramatyczna. Nie jest to jeszcze gatunek rzadki, ale wykazuje bardzo szybki spadek liczebności, rzędu 4-5 proc. rocznie. Obecnie polska populacja gawrona szacowana jest na 137-178 tys. par. Wszystko wskazuje na to, że będzie dalej spadać.
Fot. Rafał Komorowski,
CC BY-SA 4.0

Najbardziej zatłoczona wyspa świata

Santa Cruz del Isote to niewielka wyspa na Morzu Karaibskim, położona u wybrzeży Kolumbii, uznawana za najbardziej zaludnione miejsce na Ziemi, wyspa liczy niecałe 100 domów i zaledwie cztery wąskie ulice, a mieszka tu nawet 1200 osób — wszyscy spokrewnieni, wywodzący się z zaledwie 45 rodzin. Choć powierzchnia wyspy to nieco ponad 12 tys. mkw.

Co ciekawe, wszyscy mieszkańcy wyspy wywodzą się z około 45 rodzin — nie ma tu anonimowości, każdy zna każdego, a sąsiedzi rzeczywiście są jak rodzina. Na Santa Cruz del Isote nie uświadczysz samochodów ani motocykli — nie ma na nie miejsca. Wszystkie dystanse pokonuje się pieszo lub łodzią. Cała wyspa jest zabudowana, a największy publiczny plac ma wielkość połowy kortu tenisowego. Gdy dzieci chcą zagrać w piłkę nożną, muszą udać się na sąsiednie wyspy. Mimo to mieszkańcy wyspy twierdzą, że nie zamieniliby swojego domu na żadne inne miejsce na świecie.

Naukowcy: płacz pomaga wrócić do równowagi



Najnowsze badania oraz opinie ekspertów rzucają nowe światło na to, dlaczego warto pozwolić sobie na łzy i jaką rolę odgrywają one w naszym życiu.

Okazuje się, że podczas szlochania organizm uwalnia oksytocynę i endorfiny — naturalne substancje przeciwbólowe i poprawiające nastrój. To właśnie dzięki nim po chwili płaczu czujemy się lżej, a napięcie powoli ustępuje miejsca ukojenia. Płacz stymuluje przywspółczulny układ nerwowy, który odpowiada za odpoczynek i regenerację. W praktyce oznacza to, że łzy pomagają nam wrócić do równowagi po silnych przeżyciach.

Fot. Freepik.com

Fotomigawka



■ Pierwsze promienie wiosennego słońca i pełen relaks na dwóch kółkach Fot. Jonas Balčiūnas, ELTA